

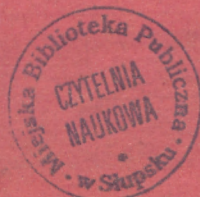


Omikron już w 10 krajach
Europy - str. 11

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA



Czwartek 2 grudnia 2021

**Uczniowie
słupskiego
Drzewniaka odbyli
zagraniczne staże**

STRONA 2



**Już w sobotę
mikołajki. Co tego
dnia będzie się działo
w Słupsku?**

STRONA 14



Gmina Słupsk

Nowe inwestycje drogowe

**W Siemianicach powstaną drogi
w formule partnerstwa publiczno-
prywatnego** STRONA 5

**Kontrola NFZ
wykazała
nieprawidłowości
w szpitalu
w Pszczynie.**

STRONA 6

**Krytyka neutralnego
przewodnika
językowego Unii
Europejskiej. O co
poszło?**

STRONA 7

Pomogli mężczyźni, który zasłabł na ulicy

Uczniowie ze szkoły w Redzikowie ruszyli z pomocą

Anna Czerny-Marecka
anna.marecka@polskapress.pl



Oklaski

Szczęście w nieszczęściu miał starszy mężczyzna, który zasłabł na ulicy Wileńskiej w Słupsku. Zauważyli to przechodzący tamtędy uczniowie klas mundurowych w zespole szkół w Redzikowie. Wezwali karetkę, a z nim ratownicy przyjechali, udzielili pierwszej pomocy.

Nie wiadomo, jak skończyłaby się dla starszego mężczyzny ta historia, gdyby jego dziwne zachowanie nie wzbudziło czujności uczniów z klas wojskowych Liceum Ogólnokształcącego w Redzikowie.



Czworo uczniów klas wojskowych z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Redzikowie wykazało się zimną krwią, odwagą i praktyczną wiedzą o udzielaniu pierwszej pomocy

Zdarzenie miało miejsce 29 listopada na ul. Wileńskiej w Słupsku. Przechodzień, starszy mężczyzna, słabł i tracił przytomność. Zauważyła go czwórka uczniów z klasy 2a w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Redzikowie koło Słupska.

Nikołaj Białosiewicz z klasy 2a oraz Jakub Bachowski z klasy 1a ułożyli pacjenta w pozycji bezpiecznej, okryli własną odzieżą, sprawdzili czynności życiowe, a następnie bezwzględnie powiadomili służby medyczne.

- Wiedzę z kursu pierwszej pomocy zastosowali w praktyce. Dzięki szybkiej akcji pacjent trafił w ręce specjalistów, a nasi uczniowie zasłużyli na miano bohaterów - konkluduje Ewa Wojtowicz, nauczycielka języka polskiego i wychowawczyni kl. 2a LO w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Redzikowie.

©P

REKLAMA

**SPECJALISTYCZNY
GABINET
PROTEZOWANIA
SŁUCHU**

○ COREKTON ○

Rok założenia 1989

APARATY SŁUCHOWE

Wysoka jakość
światowego producenta
Słupsk, PL. DĄBROWSKIEGO 6
codz. w godz. 8.00-16.00
Informacja tel. 59 840 24 35

OFERUJEMY:

- profesjonalną obsługę
- bezpłatne przymiarki aparatów
- bezpłatne badania słuchu
- serwis
- PROMOCJA baterie na cały rok
- najtańsze baterie / 12 zł

UBEZPIECZENI - ZNIŻKA NFZ



0010185107

REKLAMA



KRĘPA SŁUPSKA
BAZAREK NATURY

ŚWIĄTECZNY KIERMASZ RĘKODZIEŁA

11, 12 grudnia | 14:00 - 20:00 | Krępa Słupska, ul. Lipowa 3 | www.kultura.slupsk.pl

0010356594

Pogoda w regionie

Dzisiaj

0°C
-3°CBarometr
986 hPa
Wiatr
68 km/h
Uwaga
porywy wiatru

Piątek

2°C -2°C



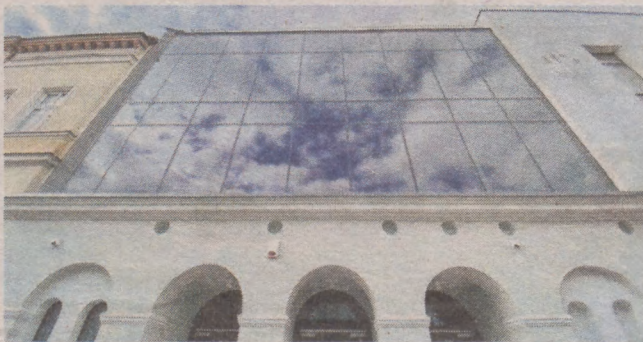
Sobota

2°C 0°C



Niedziela

2°C 0°C

Nowy Teatr prosi
widzów o informacje
o szczepieniach

Nowy Teatr w Słupsku

Słupsk

Anna Czerny-Marecka
anna.marecka@polskapress.pl

Minister zdrowia ogłosił nowe obostrzenia związane z pandemią koronawirusa SARS-CoV-2. Zgodnie z nimi w placówkach kulturalnych w okresie od 1 do 17 grudnia widzowie mogą zająć tylko 50 procent miejsc. Ale - uwaga - do limitu nie wlicza się osób zaszczepionych. Nowy Teatr w Słupsku prosi więc wszystkich, którzy zarezerwowali bilety na objęte restrykcjami spektakle, aby powiadomili go, czy posiadają paszporty covidowe. Pracownicy teatru będą też kontaktować się z widzami.

- Szanowni Państwo, w związku z wprowadzeniem nowych obostrzeń pandemicznych przez Ministerstwo Zdrowia (od 1 do 17 grudnia w sali widowiskowej teatru może przebywać jedynie 50 % publiczności - limity nie obejmują osób w pełni zaszczepio-

nym) zwracamy się z uprzejmą prośbą do wszystkich posiadających w tych terminach wykupione bądź zarezerwowane bilety, o kontakt z kasą bądź działem promocji Nowego Teatru - apeluje Dominik Nowak, dyrektor Nowego Teatru. - Będziemy ogromnie wdzięczni za udzielenie informacji o posiadaniu certyfikatu szczepienia. Wszystkie spektakle zaplanowane w naszym repertuarze we wskazanym przez ministerstwo okresie mają pełne obłożenie - bez wiedzy o posiadanych tzw. paszportach covidowych - będziemy zmuszeni anulować połowę rezerwacji. Nasi pracownicy również podejmą próbę skontaktowania się z każdym widzami, który zarezerwował bilety w terminach do 17 grudnia tego roku i zostawił nam swoje dane kontaktowe.

Kontakt: Nowy Teatr, Dział Promocji: 59 846 70 05; 504 810 968; kasa biletowa: 59 846 70 13. ©©

Uczniowie słupskiego
Drzewniaka odbyli staże
w Grecji i Niemczech

Uczniowie Zespołu Szkół Technicznych w Słupsku, którzy uczestniczyli w zagranicznych praktykach, z certyfikatami ich ukończenia

Edukacja

Anna Czerny-Marecka
anna.marecka@polskapress.pl

Uczniowie słupskiego Drzewniaka właśnie ukończyli swoje dwutygodniowe praktyki zawodowe w Niemczech i Grecji, realizowane i współfinansowane w ramach programu Unii Europejskiej Erasmus+.

- Dzięki programowi Erasmus+ (sektor Kształcenie i szkolenie zawodowe) 88 uczniów Zespołu Szkół Technicznych w Słupsku z klas: technik informatyk, technik fotografii i multimediów oraz technik organizacji reklamy/technik reklamy miało możliwość zdobycia doświadczenia zawodowego w międzynarodowych centrach kształcenia. W czasie odbywania stażu beneficjenci projektu nabywali praktyczne doświadczenie, doskonalili umiejętność posługiwania się językiem obcym, poznawali nowe techniki wykorzystywane w ich zawodach oraz utrwalali wiedzę zdobytą dotychczas w szkole. Staż pozwolił naszym uczniom na poznanie zupełnie odmiennego systemu pracy oraz nabycie umiejętności w międzynarodowym środowisku - informuje koordynatorka projektu, Olena Moroń - nauczyciel języka angielskiego i niemieckiego w Zespole Szkół Technicznych w Słupsku. - Wyjazdy zagraniczne stwo-

rzyły uczniom również możliwość rozwoju kompetencji miękkich, które są coraz bardziej poszukiwane na rynku pracy, a jednocześnie trudne do rozwijania w trakcie tradycyjnej nauki w szkole. Mówimy o takich umiejętnościach jak: współpraca w grupie, rozwijanie problemów, komunikowanie się z innymi, budowanie własnej wartości. Ważne jest, żeby każdy absolwent naszej szkoły i jednocześnie przyszły pracownik był odpowiedzialny, zdyscyplinowany, punktualny i właśnie tego uczyli się nasi stażysty przy realizacji projektu.

- Wyjazdom na staże towarzyszyły na początku obawy i niepewność, szczególnie, kiedy trzeba było zmierzyć się z wizją samodzielnej pracy wśród obcojęzycznych współpracowników w zupełnie nowym środowisku: Czy sobie poradzę? Czy porozumiem się z opiekunem? Czy będę wiedzieć co mam zrobić? To najczęstsze wątpliwości, z jakimi borykali się uczestnicy projektu dodaje Olena Moroń. - Pomocne w ich przewyciężeniu okazało się przygotowanie pedagogiczno-psychologiczne i językowe odbyte przed wyjazdem (obejmujące intensywny kurs językowy, warsztaty kulturowe oraz zajęcia z doradcą zawodowym), a także wsparcie 10 polskojęzycznych opiekunów, którzy towarzyszyli uczniom w miejscu odbywania stażu.

Schkeuditz w Niemczech uczniowie z klas technik informatyk poznawali zasady systemu Smarthome, tworzyli strony internetowe, instalowali systemy operacyjne. Uczniowie z klas technik fotografii i multimediów oraz technik organizacji reklamy/technik reklamy szkolili się w samym centrum słonecznych Aten. Technicy reklamy tworzyli swoją własną wizję firmy, a fototechnicy zajmowali się rejestracją obrazu w różnych warunkach, obróbką zdjęć, edycją plików filmowych i graficznych.

- Umiejętności i postawa naszych uczniów w trakcie odbywania stażu spotkały się z dużym uznaniem ze strony zagranicznych współpracowników i szkoleniowców. Szczególnie doceniana była ich dokładność, skrupulatność i zaangażowanie - mówi Olena Moroń.

Oprócz zajęć praktycznych uczestnicy projektu realizowali program kulturowy. W Niemczech uczniowie wraz z opiekunami zwiedzili Lipsk, zabytkowe Drezno oraz Berlin. Na brak atrakcji nie narzekali także uczniowie odbywający staż w Atenach: Akropol, Stavros Niarchos, Zapion & Kalimarmaro, Wzgórze Philappou, Plak, Anafiotika, Wzgórze Areopagus - to tylko niektóre z przepięknych miejsc, które beneficjenci projektu mogli podziwiać, zwiedzając kolebkę europejskiej kultury.

DYŻURNY GP

Na Czytelników „Głosu Pomorza” czeka redaktor dyżurny pod numerem telefonu 510 026 860

Grzegorz Hilarecki
grzegorz.hilarecki@gp24.pl

KALENDARIUM

2 grudnia
1409

Założono Uniwersytet w Lipsku.

1501

Królowa Kastylii i Leónu Izabela I Katolicka zwróciła się do księcia Medina-Sidonia Juana Alfonso Péreza de Guzmána z wnioskiem o włączenie Gibraltaru pod jurysdykcję korony, na co ten odpowiedział aprobatą.

1853

Jan Zeh otrzymał patent na destylację ropy naftowej.

1900

Mieczysława Ćwiklińska zadebiutowała na scenie teatralnej.

1946

Oddziały UPA wysadziły 8 mostów kolejowych na odcinku Zagórz-Szczawne.

1956

Oddział Fidela Castro wylądował na Kuby - początek rewolucji ku bańskiej.

1979

W Iranie przeprowadzono referendum w wyniku którego władzę absolutną przejął ajatollah Ruhollah Chomejni.

LOTTO

30.11.2021 r., godz. 21.50

Mult Multi: 2, 3, 8, 10, 29, 33, 34, 38, 39, 41, 45, 46, 50, 52, 53, 54, 55, 63, 71, 76, Plus 52

Ekstra Pensja: 11, 17, 25, 31, 33, 1

Ekstra Premia: 5, 13, 17, 26, 35, 1

Mini Lotto: 4, 15, 24, 28, 34

Kaskada: 1, 2, 3, 4, 5, 7, 10, 11, 12, 19, 23, 24

Super Szansa: 2, 2, 9, 1, 5, 7, 2

1.12.2021 r., godz. 14

Mult Multi: 2, 6, 9, 10, 12, 14, 16, 24, 25, 29, 34, 36, 49, 54, 59, 60, 64, 65, 70, 77 Plus 24

Kaskada: 4, 5, 6, 7, 10, 11, 16, 17, 19, 20, 22, 23

Super Szansa: 0, 6, 1, 6, 1, 0, 2

WALUTY 01.12.2021

USD	4,1051 (-)
EUR	4,6494 (-)
CHF	4,4652 (-)
GBP	5,4651 (-)

(+) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (-) spadek ceny w stosunku do notowania (0) bez zmian

Prenumerata ☎ Zadzwoń!

94 340 11 14

prenumerata.gdp@polskapress.pl

prenumerata.gp24.pl

UGODA FRANKOWA. ZYSK CZY STRATA?

W przestrzeni publicznej coraz częściej mówi się o inicjatywach banków dotyczących negocjowania ugód z kredytobiorcami, którzy zawarli umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego w walutach obcych (w uproszczeniu tzw. kredyty „frankowe”).

Długi czas trwania postępowania sądowych w sporach frankowych, oraz ciągle niepewny ich rezultat przemawiają za tym, iż dla kredytobiorców zawarcie ugody jest bardzo korzystnym rozwiązaniem: oszczędzającym czas, wydatki i stres. Jednakże coraz częściej słyszymy informacje, które mają zniechęcać kredytobiorców do ugód – warto, by kredytobiorcy sami wyrobili sobie zdanie, czy takie głosy mają jakiegokolwiek podstawy i czy mogą być w ogóle wiarygodne.

Spróbowałem, w sposób całkowicie zdystansowany, spojrzeć co ryzykuje lub zyskuje kredytobiorca, jeśli chciałby zawrzeć z bankiem ugodę opartą o propozycję Przewodniczącego KNF – przy czym robię to wyłącznie z perspektywy kredytobiorców, zachowując własne odmienne zdanie co do ważności lub nie kredytów „frankowych”:

Niepewny wynik sprawy

Cokolwiek obecnie mówi się w mediach, tak naprawdę nie jest jeszcze przesądzone w sporach dotyczących kredytów „frankowych”. W swoich orzeczeniach Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej nie wypowiedział się za automatyczną całkowitą nieważnością umów kredytowych (zawierających sporne klauzule walutowe), a zarówno w Sądzie Najwyższym, jak i w TSUE, czekają na rozpoznanie pytania prawne, które mogą ochronić umowy kredytowe przed taką całkowitą nieważnością. Do tego, w jednym z ostatnich wyroków (sprawa C932/19 OTP) TSUE wyraził wręcz opinię sugerującą, że kurs średni walut banku centralnego jest wystarczającą „karą” dla węgierskiego banku za stosowanie niedozwolonych klauzul walutowych.

Tymczasem, podejmując negocjacje z bankiem, kredytobiorca zna propozycję banku – a w przypadku ugody rezultat jest pewny. W konsekwencji, przez następne lata nie będzie musiał martwić się, w jakim kierunku rozwinię się sytuacja, i może skupić swoją aktywność na inny celach.

Trudno obecnie przyjąć, że sądy ostatecznie przyjmą systemowe założenie (jakie pewnie kusi niektórych „kredytobiorców frankowych”), że być może nawet (jak chcą niektórzy spośród nich) otrzymają od banku zwrot wszystkich zapłaconych rat kredytu, bez konieczności zwracania kwoty kredytu wypłaconej przez bank i jednocześnie zatrzymają zakupione na kredyt mieszkanie, którego wartość od dnia zawarcia umowy kredytu mogła wzrosnąć nawet kilkrotnie. Przy czym takiego „prezentu od losu” mieliby nie dostać kredytobiorcy, którzy zaciągnęli kredyt w złotówkach.

Potencjalne nieprzyjemne niespodzianki w zakresie rozliczeń w przypadku kontynuacji sporu

Skoro do dzisiaj nic nie zostało ostatecznie przesądzone, nie wiadomo jak rozliczyć strony po ewentualnym unieważnieniu kredytu „frankowego”. I chociaż większość pozywających kredytobiorców upatruje nadziei w unieważnieniu przez sądy całej umowy kredytowej, to ani TSUE, ani SN, nie wypowiedziały się, jak mają wyglądać rozliczenia stron po unieważnieniu umowy – kto komu, ile i kiedy ma zapłacić w takiej sytuacji. Zatem, w przypadku orzeczenia przez sąd nieważności kredytu (czego obecnie żąda zdecydowana większość pozywających „kredytobiorców frankowych”) – nadal pozostanie otwarta kwestia rozliczenia wzajemnych świadczeń stron. W efekcie, jeśli kredytobiorca będzie musiał, tuż po uprawomocnieniu się wyroku stwierdzającego nieważność, zwrócić bankowi kwotę całego kredytu wraz z (oczekiwanym przez bank) wynagrodzeniem za korzystanie z kapitału banku oraz ewentualnymi odsetkami i kosztami, to korzyść ze stwierdzenia nieważności może być iluzoryczna, jeśli w ogóle wystąpi.

Tutaj warto przedstawić także wariant, którego „kredytobiorcy frankowi”, dążący do unieważnienia umowy kredytu, w ogóle nie biorą pod uwagę. W pytaniu prejudycjalnym Sądu



Rejonowego dla Warszawy Woli (sygn. akt I C 1689/18) przywołano orzecznictwo Sądu Najwyższego (m.in. orzeczenie o sygn. akt I CSK 122/16), iż w przypadku jeśli nienależne świadczenie określonej kwoty pieniężnej nastąpiło z wyraźnym przeznaczeniem - wówczas obowiązek wydania dotyczy nabytej nieruchomości, bowiem surogat ten uzyskał wzbogacony zgodnie z wolą obu stron i zgodnie z celem nienależnego świadczenia. Co oznacza, że jest możliwe, aby sądy przyjęły rozwiązanie „w którym w przypadku stwierdzenia nieważności kredytu kredytobiorca frankowy” powinien przekazać bankowi mieszkanie nabyte z takiego kredytu!

Może się zatem okazać, iż „z dużej chmury mały deszcz” i końcowym efektem wieloletniego sporu nie będzie korzyść finansowa kredytobiorcy. Oczywiście, o takie szerokie spojrzenie na sprawę może być trudno w ferworze sporu, ale taki scenariusz jest także teoretycznie możliwy. Natomiast w przypadku mediacji z bankiem, „kredytobiorcy frankowi” wiedzą że w przypadku zawarcia ugody jego sytuacja zostanie zrównana z sytuacją kredytobiorcy złotowego a zmiany kursu walutowego nie będą już dłużej powodem wzrostu wartości kredytu i raty.

Czas postępowania

Postępowania w sprawach „frankowych”, które są obecnie rozpoczynane, będą trwały prawdopodobnie minimum 4-5 lat do ostatecznego zakończenia – jeśli utrzyma się dotychczasowy trend. Tyle czasu pozywający „kredytobiorca frankowy” będzie musiał czekać na odpowiedź sądu, czy jego umowa kredytu okaże się nieważna (pomijając, że być może wtedy nadal nie będzie wiedział, jak rozwiązać kwestię rozliczenia z bankiem).

Tymczasem negocjacje z bankiem i zawarcie ewentualnej ugody to proces zwykły kilkutygodniowy a maksymalnie kilkumiesięczny, po zakończeniu którego kredytobiorca może już całkowicie zakończyć uciążliwy proces uczestniczenia w sporze.

Zablokowane plany życiowe

Toczący się spór spowoduje, iż na co najmniej kilka lat „kredytobiorca frankowy” będzie zablokowany w swoich planach życiowych – wszelkie pomysły na sprzedaż mieszkania, nabytego z kredytu „frankowego”, i na przykład zakup domu, trzeba będzie być może odłożyć ad calendas Graecas.

Kwestie podatkowe

Wbrew temu co twierdzą niektórzy, kwestie podatkowe też nie są przeszkodą

dla zawarcia ugody z bankiem – na gruncie Rozporządzenia MF z 27 marca 2020 r. w sprawie zaniechania poboru podatku dochodowego od niektórych dochodów (przychodów) związanych z kredytem hipotecznym udzielonym na cele mieszkaniowe w przypadku ugody z bankiem nie powstaje podatek dochodowy (w sensie technicznym – powstaje przychód podatkowy, ale jest zwolniony od podatku z mocy cyt. Rozporządzenia):

- w związku z umorzeniem części kredytu hipotecznego, zaciągniętego przed 15 stycznia 2015 r. na zakup lokalu mieszkalnego, ani też
- w związku z przewalutowaniem niespłaconej części takiego kredytu.

Jakkolwiek na razie cyt. Rozporządzenie obowiązuje do końca 2021 r., to w Ministerstwie Finansów trwają prace nad przedłużeniem jego działania na 2022 r. Swoją drogą to też jest argument, by nie odwręcać za bardzo w czasie ewentualnych negocjacji ugodowych.

Koszty

Jak każde postępowanie sądowe, także „sprawy frankowe” wiążą się z kosztami. Zazwyczaj „kredytobiorca frankowy” musi zainwestować od kilku do kilkudziesięciu tysięcy

złotych w: koszty obsługi prawnej, opłatę od pism sądowych (pozwu) oraz zaliczki na opinie biegłych - przy czym musi to ponieść w okresie pierwszych dwóch lat sporu. Dodajmy, że o rezultacie tej „inwestycji” powód dowie się zapewne najwcześniej za kolejne 2-3 lata – zatem nie jest wykluczone, że spór sądowy, który w najlepszym razie może przynieść kredytobiorcy korzyść finansową rzędu kilkudziesięciu tysięcy złotych, w międzyczasie przestanie mieć dla niego większy sens.

Dla porządku warto wyjaśnić, że negocjacje ugodowe przed Sądem Polubownym przy KNF są dla klienta bezpłatne, gdyż koszty ponosi bank.

Podsumowując zatem – jakkolwiek nie jest moim zadaniem doradzać kredytobiorcom, to uważam, że wielu z nich powinno głęboko rozważyć, czy uгода nie jest dla nich jednak korzystniejszym rozwiązaniem.

PRZEMYSŁAW WIERZBICKI adwokat, wspólnik Kancelarii KKLW Legal Kurzyński Wierzbicki Sp. k. kierujący praktyką sporów sądowych oraz administracyjnych
Artykuł jest wyłącznie wyrazem prywatnych poglądów autora

Sprawa sędzi Agnieszki Niklas-Bibik wciąż w Sądzie Najwyższym

Bogumiła Rzeczkowska

bogumila.rzeczkowska@gp24.pl



Ślupsk

Sędzia Sądu Okręgowego w Ślupsku Agnieszka Niklas-Bibik, która 29 października została natychmiastowo odsunięta od czynności zawodowych, wraca w środę do pracy. Pierwsza prezes Sądu Najwyższego przejęła akta z Izby Dyscyplinarnej, która w poniedziałek miała zdecydować o zawieszeniu sędzi. Co dalej ze sprawą? Nie wiadomo.

W poniedziałek Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego miała odbyć posiedzenie w przedmiocie rozważenia zawieszenia sędzi Agnieszki Niklas-Bibik w czynnościach służbowych. Jednak nie doszło do rozpatrzenia sprawy.

Przed terminem posiedzenia na wniosek pierwszej prezes SN Małgorzaty Manowskiej akta tej sprawy zostały przekazane do jej sekretariatu. Wcześniej sędzia Agnieszka Niklas-Bibik złożyła do pierwszej prezes SN wniosek o odwołanie posiedzenia i przekazanie sprawy do rozpoznania Izbie Karnej SN - informuje ślupski oddział Stowarzyszenia Sędziów Polskich Iustitia.

Przerwa w czynnościach

Przed miesiącem sędzia Agnieszka Niklas-Bibik orzekała w wydziale VI odwoławczym Sądu Okręgowego w Ślupsku, ale prowadziła jeszcze sprawę pierwszoinstancyjną w wydziale II karnym. 4 października rozpatrywała apelację w sprawie rozboju, w której wyrok wydał Sąd Rejonowy w Chojnicach. W pierwszej instancji oskar-



Ślupscy prawnicy rptestowali przeciwko zawieszeniu sędzi Agnieszki Niklas-Bibik

żony poddał się dobrowolnie karze więzienia. Jednak od wyroku odwołała się prokuratura. Po rozprawie odwoławczej sędzia uchyliła wyrok oraz tymczasowe aresztowanie oskarżonego, stosując środki wolnościowe, stwierdzając, że wyrok został wydany przez wadliwie obsadzony sąd. Powołała się na orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, podważając legalność nowej Krajowej Rady Sądownictwa i nominowanych przez nią sędziów.

29 października sędzia została odsunięta od wszystkich czynności orzeczniczych przez Andrzeja Michałowicza, prezesa Sądu Okręgowego w Ślupsku. Prezes w rozmowie z „Głosem” wyjaśniał wówczas, że sędzia, orzekając w składzie jednoosobowym, zakwestionowała status sędziego, który wydał wyrok w pierwszej instancji, ponieważ sędzia ten został powołany przez nową KRS. Po tym zastępca Rzecznika

Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych z urzędu podjął czynności wyjaśniające przed wszczęciem ewentualnego postępowania dyscyplinarnego. W tej sytuacji prezes Andrzej Michałowicz, jak twierdził, wydał zarządzenie przerwy w czynnościach służbowych, ponieważ według Ustawy o ustroju sądów powszechnych nie można kwestionować obsady sądu. Natomiast sędzia Agnieszka Niklas-Bibik zastosowała orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości UE i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Powrót do orzekania

Przejęcie sprawy przez I prezesa Sądu Najwyższego sprawiło, że od wtorku sędzia Agnieszka Niklas-Bibik może wrócić do orzekania.

- 30 dni minęło, więc napisałem pismo do prezesa Sądu Okręgowego w Ślupsku z pytaniem, czy okres ten nie zostanie przedłużony - mówi sędzia Jacek Żółć, przewodniczący

wydziału II karnego w Sądzie Okręgowym w Ślupsku.

Przewodniczący dodaje, że w chwili, gdy minął czas odsunięcia sędzi od czynności, system losujący przydział spraw powinien już uwzględniać sędzię Agnieszkę Niklas-Bibik. Ponadto na zakończenie czeka proces oskarżonych o handel ludźmi, którą sędzia rozpoznaje. Sprawa ta toczy się od prawie pięciu lat, ma czterdzieści tomów akt, odbyło się sto terminów, przesłuchano około stu świadków, wideokonferencja była organizowana od pół roku. - Sprawa spała z wokandy 4 listopada, gdy wideokonferencja była już umówiona z Brytyjczykami i 15 listopada, gdy miały zostać wygłoszone mowy. Anglicy dopytują o przyczyny i nie mogą ich zrozumieć - dodaje sędzia Jacek Żółć.

Teraz jest szansa na jej zakończenie. Jednak wciąż nie wiadomo, jak zakończy się sprawa sędzi.

- O dalszym losie sprawy nie

mam wiedzy, a generalnie nie ma praktyki, by sędziowie, przeciwko którym prowadzone są jakieś czynności, bądź ich pełnomocnicy byli o czymkolwiek zawiadamiani - odpowiada nam we wtorek sędzia Agnieszka Niklas-Bibik.

Kwestie do wyjaśnienia

Nie uzyskaliśmy informacji w Zespole Prasowym Sądu Najwyższego. Odesłano nas do rzecznika Izby Dyscyplinarnej, który potwierdził, że sprawa sędzi została zabrana Izbie Dyscyplinarnej tuż przed rozpoczęciem posiedzenia w przedmiocie rozważenia zawieszenia sędzi w czynnościach służbowych lub uchylenia zarządzenia o przerwie w wykonywaniu tych czynności.

- Pierwsza prezes Sądu Najwyższego zwróciła się do przewodniczącego składu orzekającego o przekazanie jej akt - mówi Piotr Falkowski, rzecznik Izby Dyscyplinarnej SN. - Przewodniczący uczynił zażość prośbie pierwszej prezes, wydając zarządzenie o przekazaniu akt z nadzieją, że pozostaną u niej bardzo krótko. Okazało się jednak, że potrwa to dłużej, gdyż należy bliżej zbadać, czy sprawy tego rodzaju jak ta należą do kategorii spraw objętych zarządzeniem pierwszej prezes wstrzymującym rozpoznawanie przez Izbę Dyscyplinarną nowych spraw sędziów. Obecnie pierwsza prezes, gdy kieruje do Izby Dyscyplinarnej wpływające sprawy sędziów w celu zarejestrowania, jednocześnie prosi o ich natychmiastowy zwrot. Tak się najczęściej dzieje, jednak w tym przypadku został wyznaczony skład orzekający, co oznacza, że tylko on może zdecydować o jej prowadzeniu. Są to kwestie, które, jak sądzę, pierwsza prezes również chce wyjaśnić. ©

Miastko - Samorząd Sprawa szpitala. Będzie spotkanie na szczycie

Burmistrz Miastka Danuta Karaśkiewicz nie odwoła dwóch pozostałych członków rady nadzorczej miastecznego szpitala. 8 grudnia br. z inicjatywy Tomasza Borowskiego, przewodniczącego miasteckiej rady odbędzie się spotkanie w sprawie kierunków rozwoju szpitala. Przypomnijmy, że po nadzwyczajnej sesji miasteckiej rady z członkostwa w radzie nadzorczej szpitala zrezygnował jej przewodniczący Łukasz Szeliga. Pozostali w niej: Lucyna Kowalczyk ze Ślupska (radca prawny) i ślupski prawnik Jerzy Rejmer. Lekarze konsekwentnie domagają się odwołania całej rady nadzorczej, bo uznają, że nie sprzyja ona rozwojowi placówki. Jak wcześniej informowaliśmy, lekarze w proteście złożyli wypowiedzenia. Nowej rady nadzorczej chce także prezes miastecznego szpitala Renata Kiempa, choć w zasadzie akceptuje Lucynę Kowalczyk. - Nie zamierzam odwoływać dwóch pozostałych członków rady nadzorczej, bo uważam, że dobrze pracują. Trwa wybór trzeciego członka rady nadzorczej - mówi Danuta Karaśkiewicz, burmistrz Miastka. Pytamy, czy nie obawia się, że lekarze w proteście odejdą jednak ze szpitala. A brak kadry oznaczać będzie jego upadek. - Nie wyobrażam sobie takiego scenariusza. Uważam, że lekarze nie powinni wskazywać, kto ma być w radzie nadzorczej, a kto nie. Lekarze są powołani do leczenia ludzi - mówi Danuta Karaśkiewicz. 6 grudnia br. zaplanowano posiedzenie rady nadzorczej szpitala. 8 grudnia br. z inicjatywy Tomasza Borowskiego, przewodniczącego Rady Miejskiej w Miastku, odbędzie się spotkanie, które wstępnie ma wypracować kierunki rozwoju szpitala i określić współpracę między różnymi organami gminy i szpitala. - To będzie pierwsze spotkanie w węższym gronie z udziałem burmistrza, prezesa szpitala, dyrektora szpitala do spraw medycznych, kilku miejskich radnych. Chcę zaprosić na nie także starostę bytowskiego oraz wicewojewodę. Chciałbym, aby wstępnie na tym spotkaniu określono kierunki, obszary, w którym ma się rozwijać szpital - mówi Tomasz Borowski. (ANG)



Bytów

Warsztaty z pomocy przedmedycznej dla uczniów

W Szkole Podstawowej nr 5 w Bytowie odbyły się po raz kolejny warsztaty z pierwszej pomocy przedmedycznej we współpracy z Komendą Powiatową Policji w Bytowie. Zajęcia poprowadził sierżant sztabowy Damian Chamier Gliszczynski. Podczas tych warsztatów uczniowie klasy 7f mieli możliwość utrwalić wiadomości i przećwiczyć udzielanie pierwszej pomocy z wykorzystaniem fantomu i defibrylatora.

(ZIDA)
©

Wspomnienia. Te najważniejsze...

Wspomnij bliskich. Zapal im świeczkę. Sprawdź na nekrologi.net i gp24.pl/nekrologi

0010355321

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia
Panu **Andrzejowi Konferowicz**

z powodu śmierci
MATKI

składają
Zarząd i Pracownicy

ENGIE EC serwis Spółka z o.o. w Ślupsku



W Siemianicach wybudują i wyremontują drogi w formule partnerstwa publiczno-prywatnego

Wojciech Nowak
wojciech.nowak@gp24.pl



Gmina Słupsk

Po raz drugi gmina Słupsk przeprowadzi inwestycję drogową w formule partnerstwa publiczno-prywatnego. Pierwszy raz taką formułę zastosowano w inwestycjach w Krępie Słupskiej oraz Bydlinie. Teraz przyszedł czas na Siemianice.

O tym, aby inwestycję w Siemianicach przeprowadzić na zasadzie partnerstwa publiczno-prywatnego zdecydował aspekt finansowy, organizacyjny oraz wykonawczy.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że dany zakres prac jesteśmy w stanie wykonać w stosunkowo krótkim czasie i nie obciąży to samorządu gminy w postaci długu, to przeprowadzenie inwestycji w tej formule jest dla nas bardziej opłacalne. Na przykładzie pierwszych zrealizowanych w ten sposób prac w Krępie



Po raz drugi gmina Słupsk przeprowadzi inwestycję drogową w formule partnerstwa publiczno-prywatnego

Słupskiej oraz Bydlinie jesteśmy w stanie stwierdzić, że pod względem finansowym gmina wychodzi na plus w porównaniu do modelu, w którym gmina przeprowadziłaby tożsamy zakres inwestycji rozkładając go na kilkanaście lat i finansując go z własnego budżetu - wyjaśnia Adam Jaśkiewicz, zastępca wójta gminy Słupsk. - Innym argumentem

jest aspekt organizacyjny. Rozwiązujemy problemy komunikacyjno-logistyczne w jednym miejscu w jednym czasie i dzięki temu dany rejon gminy jest w całości ukończony w danym zakresie inwestycji w ramach jednego projektu. Ostatnim wartym uwagi argumentem jest aspekt wykonawczy, gdzie wykonawca inwestycji, po jej przeprowadzeniu, zobowiązany jest na mocy umowy

do jej bieżącego utrzymania oraz dokonywania niezbędnych napraw. Dzięki temu wykonawca już na etapie prowadzenia prac budowlanych dokłada wszelkich starań, aby inwestycja wykonana została jak najlepiej. W przypadku inwestycji w Siemianicach umowa ta obowiązywać będzie przez 15 lat - dodaje Jaśkiewicz.

W skrócie oznacza to, że wyłoniony na drodze konkursu partnersfinansuje i wybuduje inwestycję, a później, w ramach jej utrzymania i prowadzenia napraw, odzyska zainwestowane środki. W przypadku projektu pn. „Budowa i przebudowa oraz utrzymanie dróg w formule partnerstwa publiczno-prywatnego w osiedlu Siemianice” mowa o ponad 12 kilometrach gminnych dróg dojazdowych.

W ramach inwestycji zamierzamy przeprowadzić budowę lub przebudowę wszystkich dróg gminnych na terenie Siemianic. Ponad 12 kilometrów ciągów komunikacyjnych podzielonych zostanie na 28 odcinków. Na siedmiu z nich zostaną wybudowane całkowicie nowe drogi, a na pozostałych drogi zostaną wyremontowane. Poza tym zbudowana zostanie właściwie od nowa sieć kanalizacji deszczowej wraz ze zbiornikiem retencyjnym, który powstanie na terenie dawnego wyrobiska kruszywa w Siemianicach - informuje zastępca wójta gminy Słupsk.

Inwestycja obejmie także budowę kanału technologicz-

nego, chodników, sieci wodociągowej i oświetlenia. Przebudowana zostanie też sieć gazowa oraz elektryczna.

Wartość inwestycji szacujemy wstępnie na nieco ponad 61 milionów złotych. Z tego około 2 mln zł, to koszt wykupu gruntów niezbędnych np. do poszerzenia drogi czy budowy chodnika, oraz około 59 mln zł nakładów inwestycyjnych.

Wykonawcy będą składali oferty składające się z dwóch pozycji. W pierwszej części, tak jak w tradycyjnym modelu ogłaszania przetargu, potencjalny inwestor przedstawi, za jaką kwotę wykona inwestycję. W drugiej części określi, w ramach ustalonego wcześniej standardu, koszt utrzymania tych dróg zarówno w okresie letnim, jak i zimowym, ponieważ w czasie trwania umowy drogi te zostaną wyłączone z utrzymania przez spółkę gminną. Te dwie kwoty składać się będą na całą ofertę i na tej podstawie wybierze najkorzystniejszą - tłumaczy Adam Jaśkiewicz.

©P

FOT. WOJCIECH NOWAK

REKLAMA

0010351998

SKUPSKIE BANKI MYDLANE

NAJLEPSZE PŁYNY I AKCESORIA DO DUŻYCH BANIEK MYDLANYCH

www.bubblesfactory.eu

Kontrola NFZ wykazała nieprawidłowości w szpitalu w Pszczynie

Warszawa

Aleksandra Kielczykowska
a.kielczykowska@polskatimes.pl

Kontrola w Szpitalu Powiatowym w Pszczynie potwierdziła liczne nieprawidłowości pod względem organizacji, sposobu realizacji i jakości świadczeń udzielonych pacjentce - przekazał podczas środowej konferencji NFZ.

Śmierć 30-letniej Izabeli poruszyła cały kraj. Kobieta zmarła w szpitalu w Pszczynie w wyniku zakażenia sepsą. Mimo że płód obumarł, kobiecie odmówiono wykonania aborcji.

W środę odbyła się konferencja prasowa NFZ, podczas której zaprezentowano wyniki kontroli w Szpitalu Powiatowym w Pszczynie.

- Niestety, realizacja świadczeń pozostawiała wiele do życzenia zarówno w części organizacyjnej, jak i dokumentowania, a także niestety postępowania medycznego - poinformował prezes NFZ Filip Nowak. Zaznaczył, że „my możemy ukarać świadczeniodawcę, ale w tym przypadku doszło do nieodwracalnej tragedii”.

Prof. Wielgoś podkreślił, że kontrola wykazała, iż „u pacjentki występowały objawy początkowo świadczące o nasilającej się infekcji, następnie pojawiły się objawy wstrząsu septycznego, wystąpiła nie-



Przez przeszły protesty pod hasłem „Ani jednej więcej”

wydolność wielonarządowa i nie było tutaj adekwatnych reakcji w postaci działań i zlecanych badań i monitorowania stanu pacjentki, w związku z czym nie doszło w odpowiednim momencie do działań, które zapobiegłyby temu tragicznemu zdarzeniu”.

Natomiast rzecznik praw pacjenta Dominik Chmielowiec poinformował, że w tej sprawie doszło do naruszenia praw pacjenta. - Nie rozpoznano w odpowiednim czasie wstrząsu septycznego i nie podjęto natychmiastowych działań zmierzających do pilnego zakończenia ciąży - tłumaczył.

NFZ nałożył na szpital w Pszczynie karę w wysokości blisko 650 tys. złotych.

Koniec stanu wyjątkowego, ale nie koniec ograniczeń

Leszek Rudziński

l.rudzinski@polskatimes.pl

Warszawa

Nowela ustawy o ochronie granicy państwowej, na mocy rozporządzenia szefa MSWiA, wprowadziła od 1 grudnia zakaz przebywania w 183 miejscowościach przy granicy z Białorusią.

Zakończył się, obowiązujący przez ostatnie 90 dni, stan wyjątkowy na granicy polsko-białoruskiej. Nie oznacza to jednak, że w przygranicznych regionach przestaną obowiązywać ograniczenia, a jedynie, że zmienią one nieco dotychczasową formę.

To za sprawą przegłosowanej we wtorek przez Sejm i tego samego dnia podpisanej przez prezydenta Andrzeja Dudę ustawy o ochronie granicy państwowej. Także we wtorek w Dzienniku Ustaw ukazało się rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych i administracji regulujące sytuację na granicy.

Nowelizacja ustawy o ochronie granicy państwowej, na mocy rozporządzenia szefa MSWiA, wprowadziła zakaz przebywania w 183 miejscowościach przy granicy z Białorusią - 115 miejscowości województwa podlaskiego i 68 miejscowości województwa lubel-



Na terenie przygranicznym od 1 grudnia 2021 r. obowiązuje zakaz przebywania. Nie dotyczy m.in. służb

skiego. To taki sam obszar, na którym wprowadzono stan wyjątkowy.

Zakaz obowiązywać ma od 1 grudnia 2021 r. do 1 marca 2022 r., a jego złamanie zagrożone będzie karą aresztu lub grzywny.

Nowe przepisy zakładają, że ograniczenia nie będą dotyczyć mieszkańców obszaru objętego zakazem, osób wykonujących tam pracę zarobkową, funkcjonariuszy i żołnierzy na służbie, osób korzystających z przejść granicznych czy korzystających z obiektów kultu religijnego. Zakazem nie będą objęte również

załogi karetek i innych służb interwencyjnych.

W treści dokumentu czytamy, że zgodę na przebywanie innych osób niż mieszkańcy stref nadgranicznych objętych zakazem, w szczególności dziennikarzy, będzie mógł wyrazić właściwy miejscowo komendant placówki Straży Granicznej.

Wiceszef MSWiA Błażej Poboży przekazał w środę na konferencji prasowej, że dziennikarze będą mieli udzielane akredytacje przez komendantów konkretnych placówek. - Ta możli-

wość relacjonowania, wjechania na teren objęty tym rozporządzeniem będzie organizowana w sposób pozostający pod opieką Straży Granicznej, bo bezpieczeństwo mediów, bezpieczeństwo dziennikarzy jest dla nas tutaj absolutnym priorytetem - wyjaśniał. - Będziemy starali się, aby w każdym takim zespole wizytującym byli jednoznacznie przedstawiciele telewizji, radia, mediów internetowych. W jednym dniu będzie mogło tych redakcji wjechać pewnie 5-6, zależnie od tego, jak nam to wyjdzie - dodał.

Zgodnie z projektem, podmioty wykonujące określoną działalność na obszarze objętym zakazem przebywania będą mogły otrzymać rekompensaty za czas jego obowiązywania.

Rozporządzenie MSWiA mówi także o zakazie noszenia broni w pasie przy granicy z Białorusią.

Autorzy dokumentu wskazują, że zakaz zmniejszy ryzyko wystąpienia zagrożenia dla bezpieczeństwa i porządku publicznego, gdyż posiadacze broni nie będą mogli jej nosić i się z nią przemieszczać. Dzięki temu nie zaistnieje niebezpieczeństwo utraty broni i dostania się jej w niepowołane ręce.

Dokument rozszerza także katalog środków przymusu bezpośredniego o plecakowe miotacze substancji obojętnej, których mogliby używać funkcjonariusze Straży Granicznej.

Premier zachęca do szczepienia dawką przypominającą

Warszawa

Leszek Rudziński

l.rudzinski@polskapress.pl

- **Zaszczepienie to najlepszy prezent, jaki możemy zrobić swoim bliskim - mówił premier Mateusz Morawiecki w punkcie szczepień na Stadionie Narodowym w Warszawie.**

Mateusz Morawiecki wyjaśnił, że na ostatnim spotkaniu z Radą Medyczną podjęto dyskusję nad tym, żeby przyspieszyć możliwość przyjmowania trzeciej dawki szczepionki przeciwko COVID-19. - Bo trzecia dawka wzmacnia odporność, możliwości organizmu w zwalczaniu koronawirusa.

Szef rządu wskazał, że teraz proces rejestracji i zaszczepienia wygląda jeszcze prościej niż do tej pory. - Wystarczy mieć skierowanie, 18 lat i udać się



Szef rządu ma nadzieję, że większość Polaków uda się zaszczepić

do punktu szczepień, tam to szczepienie odbędzie się bez żadnych zbędnych formalności - mówił. - Jeszcze nigdy tak łatwo nie można było zrobić czegoś tak ważnego dla siebie i swo-

jej rodziny. Zbliżają się święta Bożego Narodzenia. To drugie święta w cieniu koronawirusa, zwalczmy go razem - apelował.

Dodał, że koronawirusa „musimy zwalczyć wspólnie - po-

przez szczepionki, ale także przez przestrzeganie zasad, które cały czas obowiązują”.

- Czas Bożego Narodzenia to moment, w którym dzieci spotykają się ze swoimi dziadkami. Znam wiele przypadków, w których takie spotkania zakończyły się tragicznie. Uniknijmy tego poprzez zaszczepienie jak największej liczby osób. Zaszczepienie to najlepszy prezent, jaki możemy zrobić swoim bliskim.

- Dzisiaj, kiedy jest już możliwe, żeby i ja także przyjął trzecią dawkę szczepionki, chcę tego dokonać i zaraz to zrobić, po to, by chronić siebie i bliskich - podkreślił szef rządu. I pytał: - Czy nadal chcemy żyć w cieniu strachu przed koronawirusem? Czy nie warto skorzystać z tego, co okazało się skuteczną zaporą przed COVID-19? Bardzo gorąco zachęcam do tego, korzystając, że mamy dostępne wszystkie szczepionki praktycznie od razu, bezpłatnie, żeby wszyscy, którzy nie przyjęli pierwszej dawki lub którzy mogą przyjąć trzecią dawkę, żeby jak najszybciej to zrobić - mówił premier.

Z KRAJU



Warszawa
Prezydent, premier i minister zdrowia o Funduszu Medycznym

W Pałacu Prezydenckim odbyło się w środę spotkanie prezydenta Andrzeja Dudy z udziałem premiera Mateusza Morawieckiego, ministra zdrowia Adama Niedzielskiego i ekspertów medycznych. Jednym z tematów było m.in. podsumowanie działań Funduszu Medycznego. W trakcie spotkania przedstawiono dotychczasowe działania rządu dotyczące poprawy sytuacji w służbie zdrowia, m.in. po roku funkcjonowania Funduszu Medycznego.

Z kolei premier Mateusz Morawiecki zaznaczył, że choć marzec 2020 na długo pozostanie w naszej pamięci, gdyż to miesiąc rozpoczęcia pandemii, to powinien też „zostać w naszej dobrej pamięci jako rozpoczęcie Funduszu Medycznego, który ma zasiląć służbę zdrowia w najbardziej naważnych miejscach”. - W Polskim Ładzie znajdują się także środki przeznaczone na Fundusz Medyczny i na służbę zdrowia. To bezprecedensowy przyrost wydatków na służbę zdrowia. Ta inicjatywa miała od początku wsparcie całego naszego rządu. W tych dziedzinach, które nas szczególnie boją: jak onkologia, ale także w wielu innych obszarach, również leczenia chorób rzadkich - mówił. Szef rządu dodał, że poprzez Fundusz Medyczny rząd chce „odpowiednio angażować środki na choroby rzadkie”. - Kilka miesięcy temu odwiedziłem centrum, które zajmuje się takimi chorobami. Jestem przekonany, że dzięki funduszowi dojdzie do przełomu w kilku obszarach - oświadczył premier.

Europejski TOPSELLER ponownie w polskich magazynach!
TEN HIT NA WZMOCNIENIE STAWÓW ZACHWYCIŁ EKSPERTÓW!

REFUNDACJA 100% DOSKONAŁY PREZENT
DLA CIEBIE LUB KOGOŚ, KOGO KOCHASZ!

Odbierz wzmacniacz stawów GRATIS

ODZYSKAJ SWOBODĘ RUCHÓW!



Rewelacyjna „oliwiarka” do stawów do użytku prywatnego

Dokucza Ci ból bioder i kolan? Nogi drętwieją i puchną, utrudniając Ci poruszanie się?

Nawet krótkie spacery są ponad Twoje siły? Teraz dzięki biostymulującemu preparatowi możesz pożegnać stres z powodu zeszywniałych pleców, ramion i nóg. Chcesz wzmocnić swoje stawy i cały organizm?

Innowacyjny skład preparatu pomoże Ci również wzmocnić odporność organizmu i aktywizować ochronę przed infekcjami 24/7.

W efekcie Ty lub bliska Ci osoba znów możecie wrócić do ulubionych aktywności: prac w ogrodzie, zabaw z wnukami czy długich spacerów z psem.



Jeśli zadzwonisz w przeciągu 5 dni, otrzymasz DODATKOWY PREZENT!

Nasz obecny styl życia, sposób odżywiania się i brak ruchu doprowadzają do tego, że układ kostno-stawowy szybciej ulega degradacji. Skutkuje to m.in. tym, że w coraz młodszym wieku odczuwamy ból kręgosłupa, bioder, trzeszczenie w kościach i sztywność mięśni. Na szczęście świat naukowy postanowił z tym walczyć. Efektem wielu lat pracy najlepszych ekspertów z Europy jest unikalny specyfik, który już w 1. fazie stosowania wspiera naturalne mechanizmy obronne przeciwko stanom zapalnym w stawie. W rezultacie zmniejszysz obrzęki, ból i sztywnienie kończyn. Preparat zaledwie w ciągu 2 lat swojego istnienia pomógł już 746 825 ludziom na świecie wzmocnić stawy w naturalny i przede wszystkim w bezpieczny sposób. Niestety w związku z błyskawiczną sprzedażą jego zapasy bardzo szybko się wyczerpały. Teraz ten wyekwirowany produkt powraca ze swoją wielką mocą, a Polska jest jednym z pierwszych krajów, które znów mają rewelacyjny wzmacniacz w magazynach! A teraz doskonała informacja dla Ciebie: już dziś możesz zdobyć opakowanie genialnej GRATIS - ze specjalną refundacją od producenta. Dla siebie lub dla kogoś kochanego. Ta wyjątkowa okazja może pozwolić



„Moje dłonie już nie sztywnieją”

Od wielu lat odczuwałem ból kręgosłupa i sztywnienie kończyn, przede wszystkim dłoni. Czasami przez kilka minut nie byłem w stanie utrzymać śrubokrętu w dłoniach. Odkąd stosuję ten preparat, ból i sztywność zniknęły tak, że już ich praktycznie nie czuję, a ja mogę znów z przyjemnością majsterkować. Polecam!

Stefan, 73 lata, Bielsko-Biała

Ci zadbać nie tylko o siebie, ale też o bliską Ci osobę: rodziców, rodzeństwo lub przyjaciela, który zawsze Cię wspiera.

Ponad 320 ekspertów przyznaje, że **ARTROWZMACNIACZ** to pierwszy tak skuteczny domowy sposób na szybkie i **bezpieczne** wsparcie dla stawów!

„Nowe” stawy i lepsza odporność – to najlepszy PREZENT DLA PRZYJACIELA!

Eksperti potwierdzają, że rewolucyjny regeneratory jest przeznaczony dla osób odczuwających ból w układzie kostno-stawowym. Polecany jest również wszystkim, którzy mają problemy z poruszaniem się oraz osobom po przebytych kontuzjach. Eksperti podkreślają, że to jedyny domowy i nieinwazyjny sposób, który może być tak doskonałym wsparciem dla osób cierpiących na reumatoidalne zapalenie stawów. Potwierdzają to liczne opinie użytkowników, ponieważ według nich po zastosowaniu preparatu stawy stają się bardziej elastyczne, a ruchy nóg oraz rąk lżejsze i o wiele płynniejsze. W dodatku do nowej, ulepszonej wersji wzmacniacza stawów dodano substancję czynną, które pomagają wzmocnić układ odpornościowy. Szczególnie istotna jest – zawarta w składzie preparatu – najwyższej jakości, bardzo dobrze przyswajalna witamina C. Udowodniono, że witamina ta pomaga m.in. w prawidłowej produkcji kolagenu – a ten nie tylko wzmacnia stawy, ale zapewnia prawidłowe funkcjonowanie naczyń krwionośnych – co ma kluczowe znaczenie



„Znowu mogę sprawnie się poruszać”

Uważam, że ten wspomagający środek przyczynił się do ustąpienia bólu krzyża, z którym borykałam się przez wiele lat. Mogę swobodnie chodzić, wstawać z fotela, a nawet stać w kuchni przez wiele godzin i nic mnie nie boli! Dziękuję.

Bożena, 68 lat, Olsztyn

4 MEGAKORZYŚCI:

Imponujące efekty potwierdzone przez 746 825 osób:

- + Wspiera eliminację sztywności, drętwienia i tarcia w stawie
- + Odczuwalnie zwiększa produkcję mazi stawowej, likwidując łupanie w kościach
- + Wspiera uśmierzanie bólu stawów i mięśni
- + Zwiększa ruchomość kolan i nadgarstków

dla Twojej odporności. Tak więc stosując rewelacyjny specyfik, masz szansę wesprzeć zniszczone stawy, jak również lepiej chronić organizm przed groźnymi patogenami!

Przywraca płynność ruchów i radość z aktywności

Dzięki przywróceniu prawidłowego poziomu kolagenu w Twoim organizmie zdegradowane stawy zaczną się odbudowywać, eliminując dyskomfort, ból, pieczenie i drętwienie. W efekcie po zastosowaniu środka możesz odzyskać radość ze swobodnego poruszania się. Wyobraź sobie, że już niedługo będziesz spacerować, schylać się, nosić zakupy i wchodzić po schodach BEZ BÓLU. Im szybciej zaczniesz stosować rewolucyjny specyfik, tym szybciej dostarczysz swoim ścięgnom, mazi stawowej oraz mięśniom cennych substancji, które je wyczuwalnie wzmocnią. Taki wspaniały podarunek w postaci lepszej sprawności ruchowej możesz teraz ofiarować

komuś, kto jest Twoim prawdziwym przyjacielem: najlepszej koleżance, ukochanej siostrze, mamie lub babci. A może takim najlepszym przyjacielem jest dla Ciebie osoba, z którą od lat dzielisz życie? Zadbaj o jej stawy!

Wielka akcja refundacyjna – odbierz prezent dla siebie lub bliskiej osoby!

Dzięki genialnemu wzmacniaczowi stawów możesz zadbać i o siebie, i o bliską Ci osobę. Ty najlepiej wiesz, jak wiele cierpienia przysparzają obolałe kolana i plecy. Już dziś masz szansę wziąć sprawy w swoje ręce i nie pozwolić, aby ból utrudnił Ci kontakty z rodziną i przyjaciółmi! ULTRA-wsparcie dla stawów pomoże Wam pożegnać problemy z poruszaniem się i odzyskać dawną płynność ruchów, zanim się obejrzy! Odbierz bonusowe opakowanie preparatu i podaruj bliskiej osobie najlepszy z możliwych prezentów – sprawność.

„Specyfik pomaga odzyskać całkowitą sprawność”

Wyniki badań jednoznacznie potwierdzają, że innowacyjna formuła nawet 4-krotnie zwiększa zakres ruchu w stawie oraz odżywia chrząstkę. Jest to możliwe dzięki wysoko skoncentrowanym składnikom aktywnym, które pomagają przywrócić optymalny poziom kolagenu w organizmie. Jest on głównym budulcem kości, tkanki łącznej, chrząstek oraz stawów. Twoje barki, biodra i kolana z pewnością będą wdzięczne za takie wsparcie!

Prof. Steven Cooper



FORMUŁA POLECANA PRZEZ EKSPERTÓW Z CAŁEGO ŚWIATA!

Wzmacniacz stawów wspomaga błonę maziową przy nawet 5 x większej produkcji płynu maziowego. Dzięki temu może się zmniejszyć tarcie i trzeszczenie w Twoich stawach.

Regulamin - reklamo@pompka.com

W ramach świątecznej akcji zdobądź dodatkowy PREZENT!

UŻYJ, A ZNOWU POKOCHASZ RUCH!

SUPLEMENT DIETY REKLAMOWANY W TV

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 16.12.2021 r., otrzyma 100% REFUNDACJI OD PRODUCENTA!

Zadzwoń: **81 440 22 74**

Pon.-pt. 08:00-20:00, sob.-nd. 09:00-20:00. Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

+ SZYBKA WYSYŁKA

*Medal przyznany RevitaPharm w programie Konsumentki Lider Jakości – Debiut Roku 2020

Poprawność językowa albo święta Bożego Narodzenia

Kazimierz Sikorski
k.sikorski@polskatimes.pl



Bruksela

Suchej nitki nie zostawiono na wytycznych Komisji Europejskiej, które były częścią planu wprowadzenia „Unii Równości”. Pomysł upadł, obroniono między innymi święta Bożego Narodzenia.

Unia Europejska oskarżona o próbę odwołania Bożego Narodzenia porzuciła pomysł zawarty w jednym z jej dokumentów, pisze portal Politico. Mowa o 30-stronicowym przewodniku na temat używania w Komisji Europejskiej języka bardziej neutralnego pod względem płci i przyjaznego osobom LGBTQ+. Ten wewnętrzny dokument pod koniec października przedstawiła komisarz ds. równości Helena Dalli z Malty i trafił on do włoskiej gazety „Il Giornale”. Ściągnęło to na pomysłodawców falę krytyki ze strony oficjeli unijnych, Watykanu, skrajnie prawicowych polityków, a nawet byłego komisarza UE.

W efekcie Dalli musiała wycofać się z pomysłu, tłumacząc mętnie, że wytyczne były dopiero w fazie opracowywania. Dokument jest częścią planu wspieranego przez szefową KE Ursulę von der Leyen, aby wprowadzić „Unię Równości” i upew-



Watykan przypomina urzędnikom w UE, że jednym z filarów Europy było chrześcijaństwo. Pomysły komisarz z Malty nie staną się dokumentem wiążącym

nić się, że „każdy jest ceniony i rozpoznawany we wszystkich naszych materiałach, bez względu na płeć, rasę lub pochodzenie etniczne, religię lub przekonania, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną”.

Poproszono więc unijnych urzędników, aby „nie zwracali się do audytorium jako »panie i panowie«, ale używali wyrażenia takich jak »drodzy koledzy«”. Wzywano też pracowników KE do powstrzymania się od używania określeń „panna lub pani, chyba że jest to wyraźna preferencja adresata”.

Najbardziej kontrowersyjną częścią dokumentu było unika-

nie założenia, że wszyscy są chrześcijanami.

W dokumencie mówiono, że nie wszyscy obchodzą święta chrześcijańskie i nie wszyscy chrześcijanie obchodzą je w tym samym czasie. Stąd zalecenie unikania zdań typu „Boże Narodzenie może być stresujące” i zamiast tego zaleca się używać „Wakacje mogą być stresujące”.

Kardynał Pietro Parolin, watykański sekretarz stanu, przypomniał tylko w wypowiedzi dla Vatican News, że jednym z filarów Europy było chrześcijaństwo. Komisja Europejska, poprzez wewnętrzny doku-

ment, uważa obchody Bożego Narodzenia za niewystarczająco inkluzywne – napisała na Facebooku Giorgia Meloni, liderka skrajnie prawicowej partii Bracia Włosi. „W imię złowrogiej ideologii chce się stłumić kulturę narodu. Nasza historia i nasza tożsamość nie mogą być anulowane, muszą być szanowane”.

Do tej krytyki przyłączył się Matteo Salvini, lider włoskiej prawicowej Ligi. Nazwał wytyczne KE głupstwem. – Niech żyją święta Bożego Narodzenia... Mam nadzieję, że w Europie nikt się nie obrazi – napisał na Twitterze.

UE nakłada piąty pakiet sankcji na reżim białoruski

Bruksela

Hubert Rabeiga
hubert.rabeiga@polskapress.pl

Unia Europejska nakłada pakiet sankcji na Białoruś za wywołanie kryzysu migracyjnego. Dotknie on 17 osób i 11 podmiotów.

Ambasadorowie państw członkowskich przy Unii Europejskiej przyjęli w środę piąty pakiet sankcji przeciwko Białorusi. Sankcje obejmą 17 osób i 11 podmiotów powiązanych z reżimem Alaksandra Łukaszenki.

Na liście sankcji znalazły się firmy z Białorusi, Syrii i Turcji, zamieszane w sprowadzanie migrantów, a także białoruscy pogranicznicy, sędziowie i propagandyści.

Firmy i organizacje, które zostały objęte sankcjami (lista według „Nastojaszcze Wremia” zawiera 12 pozycji): Belavia Airlines; biuro podróży Centerkurt; biuro podróży Oscar Tour; hotel Mińsk; hotel Planeta; specjalna jednostka antyterrorystyczna wojsk granicznych Białorusi (służba specjalna ds. działań aktywnych); Cham Wings Airlines (Syria); Passport and Visa Center VIP Grub (Turcja); Grodno Azot; Belorusneft; Grodno Chimwołokno i Belshina.

Wśród osób objętych sankcjami znaleźli się szefowie oddziałów Straży Granicznej Białorusi, sędziowie sądu w Mińsku, szef kanału telewizyjnego ONT



Kolejny pakiet sankcji wobec Białorusi w przygotowaniu

oraz kilku urzędników ministerialnych.

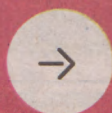
Sankcje zostaną oficjalnie opublikowane w unijnym dzienniku urzędowym w czwartek.

Od października 2020 r. UE nakłada kolejne sankcje na Białoruś. To odpowiedź na fałszerstwa, do których doszło podczas wyborów prezydenckich w tym kraju w sierpniu 2020 r., oraz na zastraszanie i brutalne represjonowanie pokojowych demonstrantów, członków opozycji i dziennikarzy. UE nie uznaje wyników wyborów na Białorusi, ponieważ nie były one ani wolne, ani uczciwe.

Z informacji Polskiej Agencji Prasowej wynika, że kolejny, szósty już pakiet sankcji, będzie znacznie większy niż ten, który został przyjęty w środę. Obecnie trwają nad nim prace.

REKLAMA

0210345623



NOWY NUMER

nasza
HISTORIA



Nieznany list

Rakowskiego do Jaruzelskiego z 7 grudnia 1981 r.

Pytaj w kioskach i salonach prasowych

Eksperci ZUS tłumaczą: Rodzice nadal mogą korzystać z zasiłku opiekuńczego

Irena Boguszevska
irena.boguszevska@gl24.pl



Przepisy

Nie musi wcale dojść do zamknięcia całej szkoły, przedszkola czy żłobka, aby rodzicom przysługiwał zasiłek opiekuńczy. Zobacz, jakie są warunki otrzymania świadczenia.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przypomina, że ubezpieczony rodzic może skorzystać z zasiłku opiekuńczego na dziecko.

Kiedy przysługuje

Jakich dzieci to dotyczy i jakie warunki muszą zostać spełnione?

Zasiłek opiekuńczy przysługuje rodzicom, gdy jest ono chore albo objęte kwarantanną lub izolacją domową.

Ma też prawo do zasiłku opiekuńczego, gdy musi zaopiekować się zdrowym dzieckiem w wieku poniżej 8 lat,



Zasiłek opiekuńczy przysługuje rodzicom, gdy jest ono chore albo objęte kwarantanną lub izolacją domową.

w przypadku gdy niespodziewanie zamknięto żłobek, klub dziecięcy, przedszkole lub szkołę.

Zamknięcie placówki

Z powodu zmieniającej się w całym kraju sytuacji epidemicznej, za zamknięcie pla-

cówki należy uważać także zamknięcie na przykład pojedynczej klasy czy grupy przedszkolnej.

Innymi słowy wcale nie musi dojść do zamknięcia całej jednostki, po to, by rodzicowi przysługiwał zasiłek opiekuńczy.

stycznością z osobą zakażoną - mówi Krzysztof Cieszyński, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa pomorskiego. - Przysługiwać będzie także rodzicom uczniów z zamkniętej klasy, którzy takiej styczności z nikim zakażonym nie mieli, gdyż w tym okresie nie przebywali w szkole na przykład z powodu przeziębienia lub wyjazdu.

Nowa interpretacja

Ta interpretacja dotyczy zarówno spraw niezakończonych, jak i nowych.

- Nowa interpretacja przepisów wynika z wytycznych Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej i jest zgodna z kształtującą się obecnie w tym zakresie linią orzecznictwa sądów - tłumaczy Karol Jagielski, regionalny rzecznik ZUS województwa zachodniopomorskiego.

Zmiana wychodzi także na przeciw oczekiwaniom rodziców i opiekunów tych dzieci, które nie mogą w związku z wystąpieniem COVID-19 korzystać z opieki w placówkach.

Ważne

Zasiłek opiekuńczy przysługuje ci, jeśli jesteś objęty ubezpieczeniem chorobowym w ZUS, czyli:

- * jesteś pracownikiem,
- * jesteś członkiem rolniczej spółdzielni produkcyjnej i spółdzielni kółek rolniczych,
- * wykonujesz pracę nakładczą,

- * wykonujesz pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług albo współpracujesz z osobą, która wykonuje taką umowę, lub pracujesz na podstawie umowy uaktywniającej, np. jesteś nianią,

- * prowadzisz pozarolniczą działalność lub współpracujesz z osobą, która prowadzi taką działalność,

- * wykonujesz odpłatnie pracę, na podstawie skierowania do pracy, w czasie odbywania kary pozbawienia wolności lub tymczasowego aresztowania,

- * odbywasz służbę zastępczą,

- * jesteś duchownym.

Zatrudnienie rośnie. Rynek pracy odrabia straty po pandemii

Zatrudnienie

Irena Boguszevska
irena.boguszevska@polskapress.pl

Mamy dobre wieści z polskiego rynku pracy. Po stratach spowodowanych pandemią, mimo trwającej kolejnej silnej fali koronawirusa, zatrudnienie rośnie.

Polski rynek pracy odrobił straty w zatrudnieniu wynikające z kryzysu wywołanego pandemią koronawirusa. Z danych Eurostatu wynika, że w trzecim kwartale bieżącego roku pracowało o 377 tysięcy osób więcej niż przed rokiem. Sytuacja jest też lepsza niż w analogicznym okresie 2019 roku, czyli jeszcze przed wybuchem pandemii.

Zatrudnienie rośnie

Według danych Eurostatu zatrudnienie w Polsce w trzecim kwartale 2021 roku wzrosło już po raz trzeci - uwzględniając analogiczny kwartał minionego roku oraz okresu przed pandemicznym, a więc roku 2019.

Mamy więcej pracujących

Liczba osób pracujących w naszym kraju w trzecim kwartale tego wyniosła ponad 16,7 mi-

lionów osób - o 377 tysięcy więcej niż przed rokiem i o 318 tysięcy zatrudnionych więcej niż przed dwoma laty.

Zatrudnienie wzrosło odpowiednio o 2,3 procent w porównaniu z sytuacją z trzeciego kwartału 2020 roku oraz o 1,9 proc. - z tego samego okresu 2019 roku.

Odbicie na rynku

Rok 2020 był trudny, zdominowany przez pandemię i wynikające z niej zamrożenie gospodarki.

Dane unijnego urzędu statystycznego o zatrudnieniu wskazują jednak na odbicie na rynku pracy.

Jak twierdzi minister rodziny i polityki społecznej Marlena Małag stabilną sytuację na rynku pracy w Polsce potwierdzają też dane z Głównego Urzędu Statystycznego o bezrobociu, które w październiku wyniosły 5,5 procent i osiągnęło poziom z lutego 2020 roku, czyli tuż przed pandemią.

Poszukują pracowników

Rynek pracy nadal poszukuje pracowników, pomimo trudności dla wielu branż gospodarki wynikających z ograniczeń

i obostrzeń COVID-19 powstałych w roku 2020.

Na tle Europy

Polska pod tym względem dobrze wygląda na tle pozostałych państw członkowskich Unii Europejskiej.

Poziom zatrudnienia w państwach Unii Europejskiej w trzecim kwartale 2021 roku wzrósł nieznacznie do analogicznego okresu 2019 roku o 0,1 procent, zaś w przypadku państw strefy euro zatrudnienie jest ujemne i nie powróciło do poziomu sprzed pandemii (obecnie wynosi minus 0,1 procent).

Europejski trend

Nadal sześć na dziesięć osób w UE jest zatrudnionych na umowę na czas nieokreślony. Dane dotyczące zatrudnienia na niepełny etat lub na czas określony, tak naprawdę nie zmieniły się przez ostatnie 5-10 lat. Sygnalizują trend w kierunku bardziej niepewnych form zatrudnienia.

Na dodatek osoby zatrudnione na umowach niegwarantujących pewności zatrudnienia nie mają takiego samego dostępu do ochrony socjalnej i pracowniczej.

Zmiany dotyczące składki zdrowotnej od 1 stycznia 2022 roku

Składki

Irena Boguszevska
irena.boguszevska@polskapress.pl

Obecnie obowiązują jednolite zasady ustalania podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne dla wszystkich osób prowadzących pozarolniczą działalność oraz korzystających z ulgi na start.

Od nowego roku zasady te będą różne - będą zależały od formy opodatkowania osoby prowadzącej pozarolniczą działalność.

Inaczej podstawę będą ustalać przedsiębiorcy opodatkowani na zasadach ogólnych (według skali podatkowej oraz podatkiem liniowym), ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych, opodatkowani w formie karty podatkowej oraz pozostałe osoby prowadzące pozarolniczą działalność.

Dla przedsiębiorców opodatkowanych na zasadach ogólnych oraz ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych oprócz miesięcznej podstawy wymiaru składki zdrowotnej wprowadzono również roczną. Umożliwi rozliczenie składki po zakończeniu danego roku.



Od nowego roku zasady te będą różne

Obecnie dla wszystkich osób prowadzących działalność pozarolniczą albo korzystających z ulgi na start składka na ubezpieczenie zdrowotne wynosi 9% podstawy wymiaru składki.

Od 1 stycznia 2022 r. dla przedsiębiorców opodatkowanych wyłączenie podatkiem liniowym składka na ubezpieczenie zdrowotne wynosić będzie 4,9%.

Nie będzie można odliczyć składki na ubezpieczenie zdrowotne od zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych.

Oznacza to, że kwota składki na ubezpieczenie zdrowotne nie będzie już wpływać na wysokość zaliczki i podatku dochodowego od osób fizycznych obliczanego od dochodów uzyskanych od 1 stycznia 2022 r.

Z ŻYCIA GWIAZD

CELEBRYCI

Joanna Krupa

planuje przeprowadzkę
Słynna modelka mieszka na stałe w Los Angeles, jednak ze względu na pracę przy programie „Top Model” musi często być w Polsce. Nasz klimat jej jednak nie pasuje. Aby sobie to ułatwić, snuje plany przeprowadzki. – Mój mąż myśli o Portugalii, jest bliżej Polski. Nie wiem, na czym stanie. On jest bardzo otwarty, żeby być bliżej Polski. Portugalia do mnie przemawia, bo ja nie mogę mieszkać gdzieś, gdzie jest zimno – mówi w rozmowie w Pudelkiem.



FOT. SYLVIA DABROWA

CELEBRYCI



FOT. SYLVIA DABROWA

Kinga Rusin znowu jest na Malediwach

Podróżowanie w przypadku byłej gwiazdy TVN-u zaczyna nabierać cech czynności obsesyjno-kompulsywnej. Plotkarskie media co chwilę informują o jej kolejnych wyjazdach. W tym tygodniu padło na Malediwy. „Pytacie, gdzie jestem? Od kilku tygodni znowu w naszym mikroraju. Od czerwca nic się tu nie zmieniło” – obwieszcza na Instagramie, dodając kolorowe foto w stroju do surfing.

Natalia Szroeder pluska się w Egipcie

Popularna piosenkarka młodego pokolenia wydała niedawno swoją drugą płytę – „Pogłos”. Po okresie jej promocji wybrała się na urlop do Egiptu. Zabrała ze sobą rodzinę: siostrę Marcelinę oraz braci Stanisława i Melchiora. W efekcie na InstaStories wokalistki zagościły zdjęcia, na których widać, jak Natalia pluska się w basenie albo stoi u podnóża piramid.

CELEBRYCI



FOT. SYLVIA DABROWA

Ida Nowakowska: Wszystko jest polityką

Popularna tancerka jest dziś pierwszą gwiazdą Telewizji Polskiej. W wywiadzie dla Pomponika przyznała jednak, że zdarza się jej oglądać nie tylko macierzystą stację. – Oglądam różne programy z wiadomościami, ponieważ chcę zobaczyć też, co opozycja mówi na różne tematy. Jestem osobą od zawsze zainteresowaną polityką (...). Każda rzecz, którą robimy w życiu, nawet to, że jesteśmy tu, stoimy, rozmawiamy, jest częścią polityki – tłumaczy. (GZL)

TV HIT

FILM



Inna kobieta

POLSAT 20:05

Carly (Cameron Diaz) robi niespodziankę ukochanemu i odpowiada go w domu. Drzwi otwiera żona... Kobiety postanawiają się zemścić, a pomagają im kolejna kochanka.

DOKUMENT



DOKUMENT



Samochody, które zmieniły świat

TVP HISTORIA 20:05

Historie wizjonerów, którzy stworzyli motoryzację. To podróż w czasie, podczas której zobaczymy, jak powstały legendarne marki, które pokochali wszyscy.

DOKUMENT



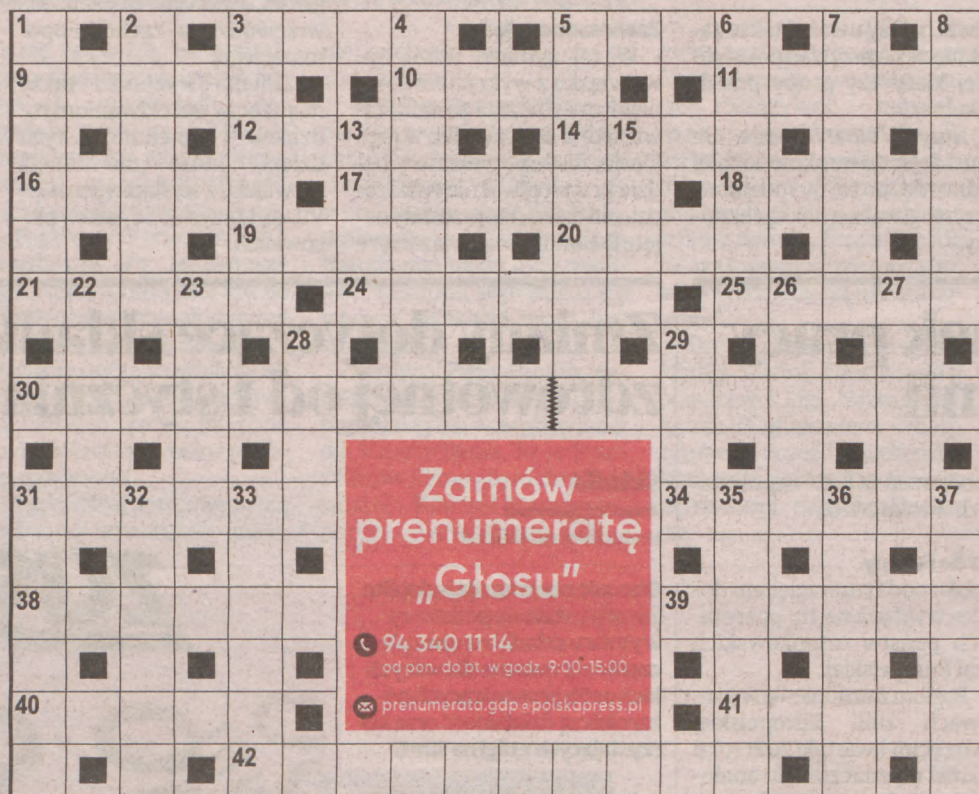
Krzyżówka nr 186

Poziomo:

- 3) powolny chód kasztana,
- 5) może być bez pokrycia,
- 9) przywidzenie, fatamorgana,
- 10) luksusowe auto z Niemiec,
- 11) Jerozolimskie w stolicy,
- 12) miara pojemności płynów,
- 14) krótka rozprawa literacka,
- 16) szlachetny metal o żółtym połysku,
- 17) przestarzały, pozbawiony wartości utwór literacki,
- 18) tłuszcz do smarowania pieczywa,
- 19) strumień powietrza,
- 20) rudy nalot na żelazie,
- 21) pierwsza w pociągu,
- 24) drapieżne ryby morskie,
- 25) przechodzi przez ucho igielne,
- 30) ogół elementów otoczenia i życia poza miastem,
- 31) pomieszczenie w małej kawalerce,
- 34) metalowe naczynie na wodę,
- 38) średniowieczne narzędzie tortur,
- 39) śmieszna sytuacja, ubaw,
- 40) krewniak strusia z Ameryki Południowej,
- 41) mały pilnik,
- 42) sumka na czarną godzinę.

Pionowo:

- 1) sygnalizator wytwarzający charakterystyczny dźwięk,
- 2) kontynent z Hiszpanią,
- 3) dawne okrycie kobiece z pelerynką,
- 4) rozumowanie prowadzące do sprzecznych wniosków,



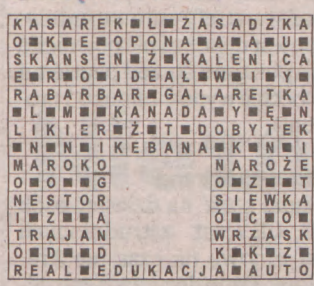
Zamów prenumeratę „Głosu”

94 340 11 14
od pon. do pt. w godz. 9:00-15:00
prenumerata.gdp@polskappress.pl

- 5) tokujący ptak łowny,
- 6) krokodyl z Ameryki Południowej,
- 7) odcinek tekstu biblijnego,
- 8) sposób postępowania,
- 13) zakaźna choroba tropikalna, lepra,
- 15) perwersyjny Markiz de ...,
- 22) utwór instrumentalny o uroczystym charakterze,
- 23) tłuszcz z borsuka,
- 26) Henrik, autor dramatu „Nora”,

- 27) gra podobna do palanta,
- 28) człowiek doświadczony,
- 29) znak dziedziczny w rodzie szlacheckim,
- 31) liczba wskazująca numer strony,
- 32) w portfelu Duńczyka,
- 33) nieproszony gość, natręt,
- 35) William Szekspir,
- 36) sielankowy utwór poetycki,
- 37) ... zapadła, czyli decyzja została podjęta.

Rozwiązanie nr 185



Wojny przyszłości

NATIONAL GEOGRAPHIC

21:00

Wojna leży w ludzkiej naturze, ale sposób, w jaki walczymy, zmienia się. Broń obdarzona pewną dozą inteligencji i autonomiczności nie jest już tylko elementem filmów sf.

HOROSKOP

Wodnik (20.01-18.02)

Czeka Cię spokojny dzień. Precyzyjnie zrealizujesz wszystkie zaplanowane na dzisiaj zadania. Horoskop dzienny zapowiada, że ta systematyczność dostarczy Ci wiele satysfakcji.

Ryby (19.02-20.03)

Nie będziesz w stanie sprostać wszystkim dzisiejszym wyzwaniom. Horoskop na dziś wróży, że wywoła to u Ciebie spore poczucie frustracji i skutecznie popsuje nastrój.

Baran (21.03-19.04)

Spędzisz dzisiaj sporo czasu na tłumaczeniu innym osobom motywów swojego działania. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że chwilami będzie to przypominało orkę na ugorze.

Byk (20.04-20.05)

Musisz dzisiaj podjąć się dodatkowych obowiązków, ale horoskop dzienny zapowiada, że uporasz się z nimi perfekcyjnie i na czas.

Bliźnięta (21.05-21.06)

Trudno Ci będzie dzisiaj zachować powagę w wymagających tego sytuacjach. Horoskop na dziś widzi w tym źródło towarzyskiej gąfy.

Rak (22.06-22.07)

Nierzucaj słów na wiatr. Horoskop dzienny na czwartek ostrzega, że dotrzymywanie słowa nie będzie Twoją najmocniejszą stroną...

Cała prawda o systemie odpornościowym

BBC EARTH 23:00

Pandemia rozbudziła nasze zainteresowanie układem immunologicznym. Warto sprawdzić, które z popularnych produktów, suplementów i zaleceń dietetycznych warte są naszej uwagi.

Lew (23.07-22.08)

Nie przyjmuj dzisiaj za dobrą monetę wszystkiego, co usłyszysz. Horoskop dzienny wyraża niezapowiedziane, że przenikliwość i roztępa będą Ci potrzebne jak mało kiedy.

Panna (23.08-22.09)

Staniesz dzisiaj przed szansą nabycia nowej umiejętności, która może Ci być bardzo przydatna w przyszłości. Horoskop na dziś stanowczo radzi skrupulatnie skorzystać z tej okazji.

Waga (23.09-22.10)

Nie odkładaj dzisiaj niczego na później. Horoskop dzienny na czwartek zapowiada, że brak systematyczności może odbić się czkawką nie tylko Tobie. Weź sobie to ostrzeżenie do serca.

Skorpion (23.10-21.11)

Ktoś będzie krytycznie oceniał efekty podejmowanych przez Ciebie działań. Horoskop dzienny widzi w tym zarzewie awantury.

Strzelec (22.11-21.12)

Przed Tobą dobry dzień na załatwianie ważnych spraw. Horoskop na dziś wróży, że nigdzie nie napotkasz na jakiegokolwiek trudności. Koziorożec (22.12-19.01)

Horoskop dzienny na czwartek radzi upominać się dzisiaj o swoje i nie mieć żadnych oporów przed mówieniem prawdy prosto w oczy.



www.gk24.pl
www.gk24.pl
www.gk24.pl

Prezes oddziału Polska Press
Piotr Grabowski, piotr.grabowski@polskappress.pl
Redaktor naczelny
Przemysław Szymaniczyk
przemyslaw.szymaniczyk@polskappress.pl
tel. 607 287 664

Zastępcy redaktora naczelnego
Marcin Stefanowski, Koszalin, tel. 697 770 227
marcin.stefanowski@polskappress.pl
Ylona Husaim-Sobecka, Szczecin, tel. 697 770 218
ylona.sobecka@polskappress.pl
Wojciech Frelichowski, Słupsk, tel. 519 503 638
wojciech.frelichowski@polskappress.pl

Dyrektor drukarni
Stanisław Sikora, tel. 602240087
s.sikora@pprint.pl
Dyrektor działu marketingu
Robert Gromowski, tel. 502 339 113
robert.gromowski@polskappress.pl

Dyrektor działu reklamy
Ewa Żelazko, tel. 500 324 240
ewa.zelazko@polskappress.pl
Prenumerata, tel. 94 340 11 14
Głos Koszaliński - www.gk24.pl
ul. Mickiewicza 24,
75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 00, fax 94 347 35 13
tel. reklama: 94 347 35 72,
redakcja.gk24@polskappress.pl,
reklama.gk24@polskappress.pl
Głos Pomorza - www.gp24.pl
ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk,
tel. 59 848 81 00, fax 59 848 81 04,
tel. reklama: 59 848 81 11,

redakcja.gk24@polskappress.pl,
reklama.gk24@polskappress.pl
Głos Szczeciński - www.gs24.pl
ul. Nowy Rynek 3, 70-533 Szczecin,
tel. 91 481 33 00, fax 91 481 33 60,
tel. reklama: 91 481 33 92,
redakcja.gs24@polskappress.pl,
reklama.gs24@polskappress.pl
ODDZIAŁY
Szczecinek ul. Płac Wolności 6, 78-400 Szczecinek,
tel. 94 374 88 18, fax 94 374 23 89
Stargard ul. Wojska Polskiego 42, 73-110 Stargard,
tel. 91 578 47 28, fax 91 578 17 97,
reklama tel. 91 578 47 28

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronach www.gk24.pl/tresci, www.gp24.pl/tresci, www.gs24.pl/tresci, i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.



WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Szkład Zarządu:
Tomasz Przybek, Prezes Zarządu
Dorota Kania, Członek Zarządu
Maciej Kosowski, Członek Zarządu
Miłosz Szulc, Członek Zarządu

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bocheniński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskappress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kosowski
maciej.kosowski@polskappress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazło karol.wlazlo@polskappress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Adrian Majchrzak, tel. 22 201 44 38,
adrian.majchrzak@polskappress.pl

Omikron już w 10 krajach Europy. Prace nad nową szczepionką

Kazimierz Sikorski

kazimierz.sikorski@polskapress.pl



Bruksela

Nowy wariant koronawirusa - Omikron - został wykryty już w 30 krajach na świecie, w tym w 10 krajach Unii Europejskiej. Giganty farmaceutyczne zapowiedziały rozpoczęcie prac nad nową szczepionką, która ma chronić przed zakażeniem nowym wariantem.

Nowy wariant koronawirusa pojawił się w Europie wcześniej niż zaczęło się o nim mówić - wynika z danych przedstawionych przez holenderskie ministerstwo zdrowia. Jak się okazało po analizie testów wykonanych 19 i 23 listopada, w dwóch przypadkach stwierdzono właśnie nowy wariant koronawirusa. Zatem było to jeszcze przed ogłoszeniem pojawienia się tego wariantu w RPA.

Jak informuje BBC, holenderskie władze zdrowotne zamierzają teraz przeanalizować inne wykonane wcześniej testy na covid, które dały wynik pozytywny. Skontaktują się również z tymi dwiema osobami, by ustalić, czy podróżowały ostatnio do RPA.

Europejskie Centrum Zapobiegania i Kontroli Chorób podało we wtorek, że do tego dnia w 10 krajach Unii Europejskiej pozytywny wynik testu na nową odmianę koronawirusa potwierdzono u niespełna 50 osób. Przechodzą one chorobę łagodnie lub bezobjawowo.

Ekspertci zastanawiają się, na ile nowa odmiana będzie odporna na szczepionki oraz, jak



Firmy farmaceutyczne deklarują, że w ciągu 100 dni są w stanie zmodyfikować szczepionki, jeśli okaże się, że obecne nie chronią przed nowym wariantem koronawirusa

zjadliwa jest to postać koronawirusa. A firmy farmaceutyczne zapewniają, że będą pracować nad modyfikacją istniejących szczepionek przeciw Covid, by chroniły one także przed Omikronem.

Pierwszy był Pfizer i jego niemiecki partner BioNTech, które oświadczyły, że są w stanie zmodyfikować w ciągu 100 dni swoją szczepionkę, jeśli zostanie stwierdzone, że nowy wariant nazwany omikron uniknie odporności.

Komunikat pojawił się po tym, jak świat z przerażeniem słuchał informacji o tym, że Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) uznała ten wariant

za bardzo niebezpieczny. Naukowcy obawiają się, że może on zagrozić skuteczności obecnych szczepionek, biorąc pod uwagę dużą liczbę mutacji w jego białku kolczastym, części wirusa będącego celem szczepień.

Choć potrzebne są kolejne testy, by ustalić, czy B.1.1.529 jest „wariantem ucieczkowym” - czyli wymykającym się istniejącej odporności - giganty farmaceutyczne zapewniają, że będą w stanie szybko zareagować, jeśli tak będzie. Szefowie firmy BioNTech oznajmili Reuterowi, że za dwa tygodnie będzie już wystarczającą ilość danych, aby stwierdzić, czy omikron jest „wariantem ucieczki”.

Moderna i Johnson & Johnson (J&J), również zwracają szczególną uwagę na rozprzestrzenianie się tego wariantu. Stephane Bancel, dyrektor generalny Moderny, mówi o konieczności szybkiej reakcji w miarę ewolucji wirusa. Dodał on, że jego firma realizuje swoją strategię przeciwko nowej mutacji.

Novavax już zainicjował rozwój nowego rekombinowanego białka kolczastego opartego na znanej sekwencji genetycznej B.1.1.529 i będzie gotowy do rozpoczęcia testów oraz produkcji w ciągu najbliższych kilku tygodni. Podobnie wypowiadają się badacze z Uni-

wersytetu Oksfordzkiego i firmy AstraZeneca.

Odkrycie nowego wariantu w ponad 30 krajach skłoniło kilka państw do wzmocnienia ograniczeń Covid i nałożenia rygorystycznych kontroli granicznych. Londyn nałożył izolację na wszystkich przybywających na Wyspy w oczekiwaniu na wyniki testów PCR, a także umieścił wiele krajów na „czerwonej liście” ograniczeń w podróżowaniu. Podobne obostrzenia wprowadza Szwajcaria oraz Hiszpania, a Portugalia zażąda przed wjazdem negatywnego wyniku testu na obecność koronawirusa od Brytyjczyków.

30

W tylu krajach na świecie - w tym w 10 krajach UE - do wtorku wykryto zakażenia nowym wariantem koronawirusa

Władze australijskiej Nowej Południowej Walii wysłały osoby, które były za granicą na dwa tygodnie przed ich przybyciem na trzydniową kwarantannę domową, po tym, jak zarejestrowano dwa przypadki omikronu i zamknął granice z kilkoma krajami Afryki Południowej.

Immunolog i członek brytyjskiej grupy zadaniowej ds. szczepionek, Sir John Bell, mówi, że jest już za późno, aby powstrzymać wariant „potwora”. Dodał, że „ulepszenie” istniejących szczepionek przeciw Covid może okazać się skuteczne w zwalczaniu nowego wariantu, jeśli istniejące okażą się nieskuteczne. ©

COVID NA ŚWIECIE

FRANCJA BEZ LOCKDOWNU

Francja uruchomiła plan podawania szczepionek wzmacniających przeciw COVID-19 wszystkim dorosłym, ponieważ nie chce wprowadzać kolejnych lockdownów lub godziny policyjnej, aby w ten sposób ograniczyć rozprzestrzenianie się koronawirusa. A ten bije rekordy. W ostatnim czasie każdego dnia notowano po 30 tys. zakażeń.

SZCZEPIONKA DLA DZIECI ZATWIERDZONA

Komisja Europejska zatwierdziła szczepionkę Comirnaty firm Pfizer/BioNTech przeciw COVID-19 dla dzieci w wieku od 5 do 11 lat - poinformował we wtorek rzecznik KE Stefan De Keersmaecker. EMA uznała, że korzyści ze stosowania Comirnaty u dzieci w wieku 5-11 lat przewyższają ryzyko, szczególnie w przypadku chorób zwiększających ryzyko ciężkiego przebiegu COVID-19.

U dzieci w tym wieku dawka szczepionki będzie niższa (10 mcg) niż stosowana u osób w wieku 12 lat i starszych (30 mcg). Podobnie, jak w starszej grupie wiekowej, podaje się ją w postaci dwóch wstrzyknięć w odstępie trzech tygodni. W badaniach u dzieci szczepionka wykazała 90-proc. skuteczność.

Czy Omikron stanowi realne zagrożenie? Wirusolodzy radzą zaczekać na ekspertyzy

Warszawa

Blanka Aleksowska

blanka.aleksowska@polskapress.pl

Nowy wariant koronawirusa wywołuje duże obawy. Ekspertcy są zgodni - na jakiegokolwiek daleko idące wnioski na temat Omikrona jest zdecydowanie za wcześnie.

O wykryciu nowego modelu koronawirusa poinformowano w RPA 24 listopada. Określano go w mediach jako wyjątkowo za-

rażliwy i groźniejszy od dotychczasowych wariantów. W piątek Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) oceniła wykryty w Afryce wariant koronawirusa jako „niepokojący”. Pojawiły się także opinie o rzekomej odporności Omikrona na szczepionki.

Czy faktycznie mamy się czego obawiać? - Jeżeli ktoś mówi dziś z dużą dozą pewności o efektywności naszej odporności względem wariantu Omikron czy o objawach klinicznych związanych z zakażeniem tym

wariantem, to musi mieć niezłą wyobraźnię. Takich informacji w tym momencie po prostu nie ma - podkreśla prof. Krzysztof Pyrc, biolog, biotechnolog i ekspert w zakresie wirusologii z Uniwersytetu Jagiellońskiego.

- Bazując na skąpych danych klinicznych oraz danych dotyczących sekwencji genomu wariantu Omikron, mamy podejrzenia, że może on być bardziej zakaźny, a ochrona u ozdrowieńców lub zaszczepionych może być mniejsza. To jednak na ten

moment tylko przesłanki - zaznacza prof. Pyrc.

Podobnie sprawę ocenia prof. Wojciech Szczekliak, lekarz, immunolog i naukowiec Collegium Medicum UJ. - Te informacje o nowym wariantcie są niepokojące, głównie ze względu na dużą ilość mutacji zlokalizowanych w obrębie wypustek wirusa - w regionie białka S, który jest odpowiedzialny za przenikanie wirusa do komórek gospodarza. Jednocześnie co do tego, czy wirus będzie bardziej zakaźny, jak

ciężki będzie przebieg choroby czy też wreszcie jaka będzie skuteczność szczepionek w ochronie przed zachorowaniem i ciężkim przebiegiem, to brak jest jeszcze rzetelnych danych, żeby odpowiedzieć na te pytania - zauważa medyk.

Czy w takim razie restrykcje są przedwczesne? Prof. Pyrc podkreśla, że obostrzenia wprowadzone zapobiegawczo przez państwa na całym świecie są słusznym i adekwatnym na tę chwilę posunięciem. - To nie są nadmiarowe kroki, tylko wspólne działanie wielu krajów UE. Jeżeli mówimy o opóźnieniu potencjalnej fali, to albo reagujemy teraz, albo wcale. Ta przeczność jest często interpreto-

wana jako reakcja paniczna. Jak wielokrotnie widzieliśmy w czasie tej pandemii, działanie restrykcyjne nie sprawdza się - wyjaśnia nasz rozmówca. Dodaje, że w obostrzeniach i ograniczeniach nałożonych przez państwa chodzi o maksymalne opóźnienie rozprzestrzeniania się nowego wariantu i zyskanie czasu na jego badania naukowe.

- Mamy wiele wstępnie niepokojących informacji, ale jest za wcześnie, by przewidywać, że będzie to groźniejsza wersja wirusa. W ciągu następnych tygodni dowiemy się na pewno więcej, zarówno na podstawie danych laboratoryjnych, jak i obserwacji epidemiologicznych - zaznacza z kolei prof. Szczekliak.

PREMIERY

Mercedes-AMG 63 S
Coupe po tuningu

Wnętrze o karmelowym kolorze zostało wykonane z najwyższej jakości skóry, ozdobionej między innymi przeszyciami, perforacją i haftami oraz uzupełnionej o szare wstawki. Przeróbce zostały poddane fotele przednie, kanapa tylna, deska rozdzielcza, tunel środkowy, boczki drzwi i kierownica. Dopelnieniem wnętrza są dywaniki ze skórzaną lamówką oraz metalowe emblematy Carlex Design. Ceny standardowej odmiany auta zaczynają się od 737 500 zł. Za napęd odpowiada podwójnie doładowane benzynowe V8 o pojemności 4,0 litra, które rozwija 571 KM i 750 Nm.

Lexus ES



Do katalogu japońskiego oddziału renomowanej firmy tuningowej TRD dołączył pakiet modyfikacji dla nowego Lexusa ES. Japońska limuzyna otrzymała szereg akcesoriów i części, takich jak spoilery, dyfuzor, tłumik końcowy czy większe felgi. Wykończone kontrastującym, czarnym lakierem lusterka są teraz bardziej aerodynamiczne. Dołożone nakładki sprawiają, że Lexus ES jest aż o 51 mm niższy. Nie jest to opcja dla tych, którzy często podjeżdżają pod wysokie krawężniki. Kolejnym nieoczywistym akcesorium montowanym w ramach pakietu są stalowe wzmacnienia i rozpórki, które znajdują swoje miejsce w podwoziu pojazdu.

Nissan Townstar



Samochód ten, jako pierwszy model marki w Europie, zostanie oznakowany nowym logo Nissana. Powstał na płycie podłogowej CMF-CD. Odmiana benzynowa oferowana będzie z silnikiem o pojemności 1,3 litra - 130 KM i 240 Nm momentu obrotowego. Elektryczny Townstar zostanie z kolei wyposażony w akumulator o pojemności 44 kWh. Nowy samochód użytkowy zastąpi w gamie Nissana model e-NV200 oferując około 285 km zasięgu na jednym ładowaniu.

Dostępność ładowarek przeszkoda w popularyzacji e-samochodów

motofakty.pl

Wszystko o samochodach

Wojciech Frelichowski

Trzy na pięć najczęstszych powodów rezygnacji z zakupu elektrycznego samochodu związanych jest z ładowaniem. Pojazdy z napędem elektrycznym wymuszają bowiem zmianę podejścia do tankowania: powinny być ładowane w miejscach, gdzie są parkowane. Rozwój dostępności sieci ładowarek oraz zwiększanie świadomości użytkowników wychodzą na czoło listy wyzwań w upowszechnianiu elektromobilności.

Według przewidywań IHS Markit, do 2024 roku samochody elektryczne będą stanowiły 20 procent sprzedawanych w UE pojazdów. Branża ta znacznie się rozwija, jednak wciąż daleko jej do produkcji na masową skalę. W ubiegłych latach wyzwania były związane m.in. z zapewnieniem odpowiedniej mocy i niezawodności zasilania e-samochodów. Urządzenia i oprogramowanie rozwinięto, pozostały jednak bariery wśród użytkowników. Czas potrzebny na ładowanie e-samochodu zniechęca do zakupu aż 37 proc. konsumentów, 32 proc. - brak dostępności stacji, 31 proc. wskazuje ograniczony zasięg.

- Rozwijanie sieci i dostępności ładowarek będzie równie ważne jak szybkość ładowania, zasięg zapewniany przez akumulatory czy całkowity koszt posiadania auta z napędem elektrycznym. Aby e-samochody mogły się upowszechniać, poza rozwijaniem infrastruktury branża musi też edukować potencjalnych klientów, zarówno prywatnych, jak i firmy, o różnicy między tankowaniem a ładowaniem.



niem. Codzienne użytkowanie pojazdów elektrycznych nie powinno polegać na podróżowaniu od jednej stacji ładowania do drugiej. Elektryki powinny być ładowane w miejscu parkowania, czyli w domach, biurach czy centrach handlowych - tłumaczy Bartłomiej Jaworski, Senior Product Manager w firmie Eaton.

Na całym świecie powstają biurowce, kompleksy mieszkaniowe czy galerie udostępniające stacje ładowania aut elektrycznych. Aż 61 proc. konsumentów byłoby bardziej skłonnych do zakupu elektryka, gdyby w miejscu pracy mieli dostęp do ładowarki. Zapotrzebowanie na takie publiczne stacje będzie rosło szczególnie w miastach, gdzie mieszkańcy mogą nie mieć możliwości zainstalowania ich w garażu i ładowania samochodu w nocy.

Co wie konsument?

Według prognoz, do 2030 roku w Europie liczba publicznych i półpublicznych stacji zwiększy się ośmiokrotnie w stosunku do 2020 roku. Ich rozwijanie to jednak tylko część rozwiązania. Ważne jest również zwiększanie świadomości konsumentów dotyczące faktycznej dostępności sieci ładowarek. W Europie większość z nich znajduje się w prywatnych domach. Osoby nieposiadające elektryka nie znają też lokalizacji publicznych ładowarek, mają więc wątpliwości dotyczące dostępności. Mimo że dostępna obecnie infrastruktura jest wystarczająca, żeby zaspokoić zapotrzebowanie e-samochodów jeżdżących po drogach, właściciel samochodu spalinowego, który nie widzi w swojej okolicy

stacji ładowania będzie, mniej skłonny do przestawienia się na samochód elektryczny.

Potrzebne plany i zachęty

Oprócz sceptycznego nastawienia konsumentów, barierą w rozbudowywaniu infrastruktury elektromobilności jest także brak koordynacji działań organów rządowych i sektora energetycznego. Wiele trudności wynika z rozbudowanych procedur i strategii politycznych, które spowalniają rozwój stacji ładowania.

- Bez odpowiednio połączonych polityki energetycznej i infrastrukturalnej, programy rozwojowe utkną w martwym punkcie. Kluczowe są odpowiednie zachęty do budowy sieci stacji ładowania, jednolite przepisy budowlane oraz planowanie. Oczywiście, aby elektryki się

upowszechniły, ich producenci muszą zapewnić ofertę, która mieści się w budżecie konsumentów. Głównym czynnikiem rozwoju elektromobilności jest jednak dostępność ładowania - dodaje Bartłomiej Jaworski.

O firmie Eaton

Eaton jest światowym liderem w dziedzinie dystrybucji energii niskiego i średniego napięcia, ochrony instalacji elektrycznych, zasilania gwarantowanego i magazynowania energii, sterowania, techniki napędowej i automatyki, rozwiązań z zakresu oświetlenia awaryjnego, bezpieczeństwa i systemów sygnalizacji ostrzegawczej oraz rozwiązań dla instalacji w niebezpiecznych warunkach.

©©

Mandat z fotoradaru. Szykuje się zmiana w prawie

Kierowcy mają różne sposoby, aby uniknąć płacenia mandatu z fotoradaru. Rząd chce znulizować prawo w taki sposób, aby nie dochodziło do nadużyć w tym zakresie.

Obecnie jeśli przekroczenie prędkości zostaje zarejestrowane przez fotoradar, właściciel pojazdu może przyznać się do popełnienia wykroczenia, wskazać innego sprawcę lub odmówić wskazania osoby która przekroczyła prędkość.

Część kierowców, aby uniknąć kary wskazują inną osobę, a wskazana osoba.... wskazuje

kolejnego kierującego. W ten sposób wyegzekwowanie kary staje się niekiedy niemożliwe.

Jak podaje RMF FM projekt zmian w prawie dotyczących karania kierowców na podstawie zdjęć z fotoradarów jest już gotowy. Jeszcze w tym roku ma trafić do konsultacji publicznych. Zmiana polega na tym, że jeśli wskazana przez adresata listu osoba nie przyjmie mandatu, karę płaci właściciel pojazdu. Nie będą podejmowane dalsze próby ustalenia kto faktycznie kierował pojazdem.

Cały projekt zakłada zakup 358 nowych rejestratorów,

w tym 100 urządzeń, które zostaną zainstalowane w nowych lokalizacjach - 26 fotoradarów, 39 urządzeń do odcinkowego pomiaru średniej prędkości, 30 urządzeń monitorujących jazdę na skrzyżowaniu na czerwonym świetle, 3 urządzenia rejestrujące niestosowanie się do sygnalizacji świetlnej na przejazdach kolejowych oraz 11 przenośnych urządzeń rejestrujących w miejscach niebezpiecznych, w których nie jest możliwy montaż stacjonarnych mierników. Koszt montażu jednego fotoradaru to 250 tys. zł, a realizacja całego projektu wyniesie 5,7 mln zł.

Standardowe limity prędkości odnoszące się do motocykli i samochodów o masie dopuszczalnej całkowitej do 3,5 tony wynoszą w Polsce:

- na autostradzie - 140 km/h,
- na drodze ekspresowej dwujezdniowej - 120 km/h,
- na drodze ekspresowej jednojezdniowej - 100 km/h,
- na drodze dwujezdniowej dwukierunkowej, o dwóch pasach ruchu - 100 km/h,
- na drodze jednojezdniowej dwukierunkowej - 90 km/h.

Wysokość mandatów i liczba punktów karnych za przekroczenie prędkości w Polsce:

Przekroczenie dopuszczalnej prędkości do 10 km/h - mandat w wysokości 50 zł.
Od 11-20 km/h - mandat od 50 do 100 zł i 2 pkt karne.
Od 21-30 km/h - mandat od 100 do 200 zł i 4 pkt.
Od 31-40 km/h - mandat od 200 do 300 zł i 6 pkt.
Od 41-50 km/h - mandat od 300 do 400 zł i 8 pkt.
Od 51 km/h - mandat od 400 do 500 zł i 10 pkt. (prawo jazdy zostanie zatrzymane na trzy miesiące kierowcom, którzy przekroczą dopuszczalną prędkość o ponad 50 km/h w terenie zabudowanym). ©©

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 35 12
Przez internet: ibo.polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 12
Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 81 03
Oddział Szczecin: ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin, tel. 91 481 33 67, fax 91 433 48 60

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

■ NIERUCHOMOŚCI
■ HANDLOWE
■ MOTORYZACJA

■ FINANSE/BIZNES
■ NAUKA
■ PRACA

■ ZDROWIE
■ USŁUGI
■ TURYSTYKA

■ BANK KWATER
■ ZWIERZĘTA
■ ROŚLINY, OGRODY

■ MATRYMONIALNE
■ RÓŻNE
■ KOMUNIKATY

■ ŻYCZENIA
■ /PODZIĘKOWANIA
■ GASTRONOMIA

■ ROLNICZE
■ TOWARZYSKIE

Nieruchomości

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

DZIAŁKA bud. Mścice Tel. 662937538

GARAŻE

GARAŻE blaszane, drewnopodobne,
533-534-499, www.partnerstal.pl

KUPIĘ garaż, tel. 609-499-555.

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIĘ minikoparkę, 609-499-555.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

A do Z skup-skupujemy każde pojazdy,
płacimy nawet za wraki, oferujemy
najwyższe ceny, 536079721

AUTO skup wszystkie 695-640-611

Praca

ZATRUDNIĘ

DO opieki, do Niemiec do 1800 euro
730 49 77 71

REKLAMA

0110349186

ABAKUS

Aniela Barzycka - 21 lat na rynku

Szukamy mieszkania dla Naszych Klientów
rej. **NA SKARPIE**
GOTÓWKA

ul. Zwycięstwa 143 (obok Związkowca)
tel. 661-841-555
www.abakus-nieruchomosci.pl



kawalerka, I piętro, rej. Centrum
z wyposażeniem 215 000,-



2 pokoje, balkon, rozkładowe
rej. Wyspiańskiego
do negocjacji 245 000,-



TANIO! SZYBKE WYDANIE
3 pokoje, loggia, II piętro
rej. Lelewela 299 000,-

NIEMCY:MURARZ cieśla ślusarz elek.
malarz spawacz betoniarz: 730011300

Zdrowie

INNE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

NAPRAWA RTV, wszystkie typy, anteny,
bezpłatny dojazd, tel. 94/3457461.

PRALKI Naprawa w domu. 603775878

BUDOWLANO-REMONTOWE

REMONTY, płytki, wod-kan
508011742

INSTALACYJNE

HYDRAULICZNE, tel. 607703135.

PORZĄDKOWE

SPRZĄTANIE strychów, garaży,
piwnic, wywóz starych mebli oraz
gruzu w big bagach, 607-703-135.

Różne

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę
i odbiorę, tel. 607703135.

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

SPRZEDAŻ kur rocznych oraz kurek
odhodowanych, tel. 785-188-999

Towarzyskie

SŁODKA Asia 663092135

AUTOPROMOCJA

GŁOS
POMORZA

**Nie przegap
piątku.**
Kup gazetę
z dodatkiem
Tele Program

GŁOS
POMORZA

gp24.pl

REKLAMA

0010273521



**Zamawiasz
prenumeratę
do firmy
lub urzędu?**

Mamy dla Ciebie
specjalną ofertę
prenumeraty
w wersji
papierowej
lub cyfrowej!



**Czytaj tak,
jak lubisz**

gp24.pl

GP24.pl



Zadzwoń lub napisz do nas, przygotujemy dla Ciebie
ofertę przystosowaną do Twoich potrzeb.

tel. 22 230 25 03 | e-mail: bok.prenumerata@polskapress.pl

W mikołajki będą koncerty, spektakle i iluminacje

Wojciech Nowak

wojciech.nowak@polskapress.pl



Zaproszenie

Zbliżają się Mikołajki, a wraz z nimi całkiem sporo tematycznych wydarzeń. W Słupsku zorganizowany zostanie przemarsz wśród iluminacji, a także odbędą się koncerty i spektakle, podobnie jak w gminie Słupsk. W Uście natomiast rozpocznie się VIII. Uliczny Kiermasz Świąteczny.

W piątek, 3 grudnia o godzinie 17, w Parku Sienkiewicza w Słupsku odbędzie się uroczyste uruchomienie świątecznych instalacji świetlnych, połączone z przemarszem wśród kolorowych świateł. Władze miasta zachęcają do wzięcia udziału w przemarszu i zabranie ze sobą kolorowych, świątecznych gadżetów. Zbiórka w parku o godzinie 16.45.

Z kolei 5 grudnia Polska Filharmonia Sinfonia Baltica w Słupsku zaprasza na „Mikołajki w Filharmonii”, gdzie wysłuchać będzie można najpiękniejszych świątecznych piosenek. Oprócz klimatycznych balad pojawi się wiele znanych, energetycznych przebojów, takich jak „Jingle Bell Rock”, „Santa Claus is coming to town” czy „Santa Baby”. Na scenie, poza Orkiestrą Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica im. Woj-



FOT. ARCHIWUM MIKULASZ CAPAR

W piątek Słupsku zorganizowany zostanie przemarsz wśród iluminacji

ciecha Kilara, wystąpią wokalistki Aleksandra Cybula oraz Katarzyna Reichert, a dyrygować będzie Maciej Banachowski. Bilety w cenie 20-30 złotych.

Mikołajki w gminie Słupsk

W sobotę, 4 grudnia o godzinie 16, w Sali Teatralnej Zespołu Szkolno - Przedszkolnego im. Czesława Miłosza w Siemianicach odbędzie się koncert jubileuszowy chóru „Pasjonata” z okazji 10-lecia jego działalności. Występujący od dekady chór stale rozszerza swój repertuar o kolejne utwory religijne, patriotyczne i kołody. Wstęp na koncert jest darmowy.

To nie koniec koncertów w sali teatralnej w Siemianicach, bo następnego dnia, w niedzielę, w ramach cyklu „Mała Filhar-

monia” usłyszeć będzie można muzykę filmową z bajek. Będą to między innymi utwory z „Pinokea”, „Królowy Śnieżki” i „Kopciuszka”, które wykonane zostaną w aranżacjach Benjamina Baczewskiego, któremu towarzyszyć będzie sopranistka Paulina Araśniewicz, pianista Tomasz Jocz, skrzypaczka Ewelina Radwańska oraz wiolonczalista Karol Sokołowski i Karolina Klawitter, która poprowadzi koncert. Początek wydarzenia o godzinie 12, bilety w cenie 5 złotych.

Kościół pw. św. Wojciecha Biskupa i Męczennika we Włynkówku również stanie się sceną koncertową, kiedy to 5 grudnia o godz. 18 wystąpi w nim chór „No Saints” działający w nurcie muzyki chrześcijańskiej.

W skład grupy wchodzi instrumentalistów i wokalistów z bagażem wieloletnich doświadczeń scenicznych i studyjnych, a dyryguje Karolina Adamiak-Pruś, absolwentka Gdańskiej Akademii Muzycznej. Podczas koncertu usłyszeć będzie można materiał z autorskiej płyty „Jestem” oraz covery muzyki gospel. Wstęp wolny. W środę, 8 grudnia, w Centrum Aktywności Lokalnej w Jezierzycach wystąpi zespół wokalny Zeppelinki. Grupa, w skład której wchodzi wokalistki mające na swoim koncie czołowe miejsca uzyskane w Powiatowym Konkursie Kolęd i Pastoralek, zaprezentuje swój repertuar zupełnie za darmo. Początek koncertu o godzinie 18.30.

©P

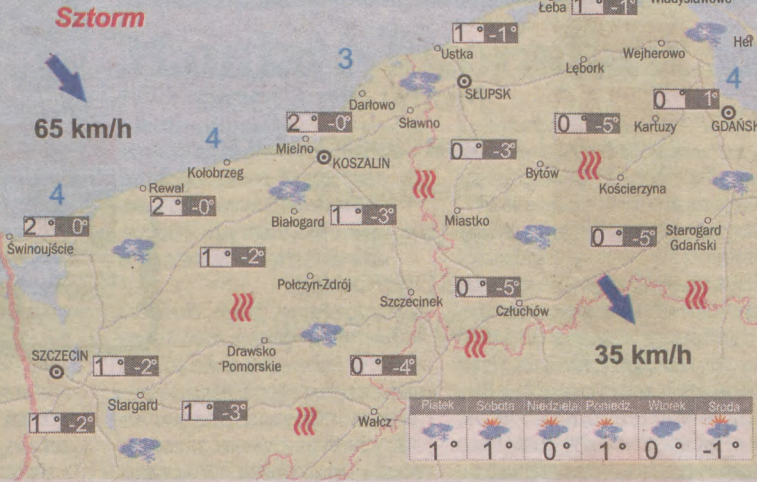
POGODA

Krzysztof Ścibor
Biuro Calvus
Czwartek

Nad Pomorze dociera zimne powietrze z północy. W ciągu dnia przewaga chmur i okresami możliwe są opady śniegu. Na termometrach max do 0:2°C. Wiatr póln.-zach., silny i nieprzejmny. W nocy możliwy przelotny śnieg i spory mróz. Jutro cały czas zima w natarciu pojawiają się opady śniegu z przerwami. Temperatura max do 0:2°C. Wiatr umiarkowany z póln.-zach. W weekend więcej przejaśnień.

Pogoda dla Pomorza

Prognoza dla Bałtyku
Stan morza (Bft) 5-6
Siła wiatru (Bft) 7-8
Kierunek wiatru NW 986 hPa



Pogoda dla Polski



	Dzisiaj	Jutro
Gdańsk	0 °	1 °
Kraków	7 °	1 °
Lublin	6 °	0 °
Olsztyn	3 °	0 °
Poznań	4 °	2 °
Toruń	4 °	1 °
Wrocław	5 °	3 °
Warszawa	5 °	1 °
Karpacz	4 °	-0 °
Ustrzyki Dolne	4 °	-1 °
Zakopane	3 °	-4 °

INFORMATOR

SANEPID

Słupsk

608 205 830

Człuchów

791 220 895

Bytów

736 333 550

KOMUNIKACJA

Słupsk: PKP 118 000; 22 194 36;

PKS 59 842 42 56; dyżurny ruchu 59 843 71 10;

MZK Słupsk 59 848 93 00;

Lębork: PKS 59 862 19 72; MZK 59 862 14 51;

Bytów: PKS 59 822 22 38;

Człuchów: PKS 59 834 22 13;

Miastko: PKS 59 857 21 49.

DYŻURY APTEK

Słupsk

„DOM LEKÓW”, ul. Tuwima 4, tel. 59 842 49 57

Ustka

DOZ APTEKA DBAM O ZDROWIE, ul. Żeromskiego 5,
tel.: 59 814-98-17

Bytów

CENTRUM ZDROWIA,
ul. Ks. dr Bernarda Sychty 3

Miastko

KRÓLOWEJ JADWIGI, ul. Królowej Jadwigi 12,
tel.: 59 857 82 92

Człuchów

OBERLAND, ul. Długosza 29, tel.: 59 834-17-52

USŁUGI MEDYCZNE

Słupsk:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Janusza Korczaka, ul. Hubalczyków 1, informacja
telefoniczna 59 846 01 00

Ustka:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Mickiewicza 12, tel. 59 814 69 68;

AUTOPROMOCJA



Czytaj tak,
jak lubisz

gp24.pl

GP24.pl

Poradnia Zdrowia POZ, ul. Kopernika 18,

tel. 59 814 60 11;

Pogotowie Ratunkowe - 59 814 70 09

Bytów:

Szpital, ul. Lęborska 13, tel. 59 822 85 00;

Dział Pomocy Doradź Miastko,

tel. 59 857 09 00

Człuchów:

Centrum zdrowia, ul. Szczecińska 13,

tel. 59 834 31 42

Miraculum, ul. Grunwaldzka 18,

tel. 59 862 24 77

WAŻNE

Słupsk:

Policja 997; ul. Reymonta,

tel. 59 848 06 45;

Pogotowie Ratunkowe 999;

Straż Miejska 986; 59 843 32 17;

Straż Gminna 59 848 59 97;

Straż Pożarna 998;

Straż Miejska alarm 986; Ustka 59 814 67 61, 697

696 498; Bytów 59 822 25 69;

USŁUGI POGRZEBOWE

Kalla, ul. Armii Krajowej 15,

tel. 59 842 81 96, 601 928 600 - całodobowo.

Pełna oferta pogrzebowa.

Hermes, ul. Obrońców Wybrzeża 1 (całodobowo), tel. 59 842 84 95, 604 434 441. Winda i baldachim przy grobie;

Hades, ul. Kopernika 15,

całodobowo: tel. 59 842 98 91, 601 663 796.

Winda i baldachim przy grobie.

Polki mają potencjał. W piątek zaczynają mistrzostwa świata

Paweł Kotwica
Twitter: @Paweł_Kotwica
kotwica@echodnia.eu



Pilka ręczna

Wczorajszym meczem gospodarzy z Argentyną rozpoczęły się w Hiszpanii 25. mistrzostwa świata piłkarzek ręcznych. Po raz 17. z udziałem reprezentacji Polski.

W kobiecych mistrzostwach globu po raz pierwszy zagrają 32 drużyny (do tej pory 24). Najlepsze występy Polek w historii to 2013 i 2015 rok, kiedy nasze szczyptornistki zajmowały czwarte miejsca. Ale w 2017 roku były dopiero siedemnaste, a dwa lata temu nie zakwalifikowały się na turniej. Polki nie przebrnęły także fazy play-off kwalifikacji do hiszpańskich mistrzostw, przegrywając dwumecz z Austrią, ale otrzymały „dziką kartę” od Międzynarodowej Federacji Piłki Ręcznej (IHF).

Ekipa Biało-Czerwonych jest w przebudowie, a selekcjoner, Arne Senstad, nie bał się rewolucyjnego pociągnięcia, jakim była rezygnacja z czołowej zawodniczki, 36-letniej Karoliny Kudłacz-Gloc. - Naszym długoterminowym celem są igrzyska olimpijskie w Paryżu w 2024 roku. Uważam, że nadszedł czas, by kontynuować rozpoczętą wcześniej zmianę pokoleniową i sprawić, że następne pokolenie weźmie na swe barki jeszcze większą odpowiedzialność - tak Senstad tłumaczył przyczynę decyzji w wywiadzie dla tvpsport.pl.

- Odsunięcie Karoliny to była na pewno trudna i bolesna decyzja. I jeśli była błędna, to Senstad będzie ponosił jej konsekwencje. Mam nadzieję, że



FOT. PAWEŁ BEINAROWICZ/ZIP

Nasza drużyna udział w mistrzostwach świata zacznie w piątek

tak nie będzie - mówi Iwona Niedźwiedź, była reprezentantka Polski, obecnie ekspert telewizyjny.

Brak Kudłacz-Gloc nie jest jedynym. Z różnych przyczyn w kadrze nie grają Joanna Drabik, Kinga Jakubowska i Patrycja Świerżewska. Tuż przed przygotowującym do mistrzostw zgrupowaniem w Szczepku kontuzji doznały doświadczona bramkarka Weronika Gawlik, a także Karolina Kochaniak-Sala i Aneta Łabuda.

Ostatnim sprawdzianem dla Biało-Czerwonych był turniej rozegrany w Madrycie. Polki przegrały z wyżej notowanymi Niemkami 27:31 i z Hiszpankami 25:32, a pokonały grające dopiero drugi raz na mistrzostwach świata Słowaczki 35:24.

Nasz zespół zagra w grupie B, w Lirii. Do drugiej fazy grupowej wychodzą trzy drużyny, z zaliczeniem meczów z rywalami, którzy również awansowali. W drugiej fazie grupowej będą cztery grupy po sześć zespołów, po dwie najlepsze awansują do ćwierćfinałów, od których spotkania będą się odbywały systemem play-off. Turniej trwa do 19 grudnia.

Grupowymi rywalami naszej drużyny będą Serbia, Rosja i Kamerun. Serbki to szósta drużyna poprzednich mistrzostw świata; Rosja zdobyła na poprzednim mundialu brąz, a na igrzyskach w Tokio srebro; Kamerun to najsłabsza ekipa w tym towarzystwie.

- Rosjanki są w trakcie przebudowy i odmładzania ze-

społu, więc mogą być w naszym zasięgu. Zresztą walczyć trzeba z każdym, również z Serbkami nie jesteśmy bez szans. Widzę w naszym zespole ogromny potencjał, na turniej czekam z dużą niecierpliwością i nadziejami - mówi Iwona Niedźwiedź.

Mistrzostwa można obejrzeć na antenach Polsatu Sport, mecze Polek dodatkowo w otwartym Super Polsacie.

PODZIAŁ NA GRUPY

Grupa A: Francja, Czarnogóra, Angola, Słowenia.

Grupa B: Rosyjska Federacja Piłki Ręcznej, Serbia, Kamerun, POLSKA.

Grupa C: Norwegia, Rumunia, Kazachstan, Iran.

Grupa D: Holandia, Szwecja, Portoryko, Uzbekistan.

Grupa E: Niemcy, Węgry, Czechy, Słowacja.

Grupa F: Dania, Korea Południowa, Tunezja, Kongo.

Grupa G: Chorwacja, Japonia, Brazylia, Paragwaj.

Grupa H: Hiszpania, Austria, Argentyna, Chiny

TERMINARZ GRUPOWY POLEK

Piątek, 3 grudnia: Polska - Serbia (godz. 20.30)

Niedziela, 5 grudnia: Polska - Rosyjska Federacja Piłki Ręcznej (18)

Wtorek, 7 grudnia: Polska - Kamerun (18).

KADRA POLSKI

Bramkarki: Monika Malickiewicz (ur. 1988, Zagłębie Lubin), Adrianna Placzek (1993, Nantes Loire Atlantique HB - Francja), Barbara Zima (2000, KPR Gminy Kobierzyce). **Rozgrywające:** Kinga Achruk (1989, FunFloor Perla Lublin), Marta Gega (1986, FunFloor Perla Lublin), Monika Kobylirska (1995 Brest Bretagne Handball - Francja), Natalia Nosek (1998, ESBF Besancon - Francja), Aleksandra Rosiak (1997, ESBF Besancon - Francja), Romana Roszak (1994, FunFloor Perla Lublin), Julia Niewiadomska (2002, Bensheim-Auerbach - Niemcy), Aleksandra Zimny (1996, Eurobud JKS Jarosław). **Środkowe:** Magda Balsam (1996, Eurobud JKS Jarosław), Adrianna Góma (1996, Zagłębie Lubin), Dagmara Nocur (1996, TuS Metzingen - Niemcy), Oktawia Plomińska (1998, FunFloor Perla Lublin). **Obrotowe:** Sylwia Matyszczak (1992, Eurobud JKS Jarosław), Joanna Szarawaga (1994, FunFloor Perla Lublin). ©/©



FOT. STR/XINHUA NEWS/EAST NEWS

Cristiano Ronaldo i spółka zagrają w czwartek z Arsenalem

United zagrają jeszcze bez Rangnicka na ławce

Pilka nożna

Tomasz Dębek
Twitter: @T.Debek

Manchester United zmierzy się dziś z Arsenalem. To pierwszy mecz Czerwonych Diabłów od zatrudnienia Ralfa Rangnicka. Niemiec nie będzie jednak mógł jeszcze poprowadzić drużyny z ławki.

W poniedziałek Manchester United oficjalnie ogłosił, że funkcję trenera klubu obejmie Ralf Rangnick, pionier gegenpressingu (taktyki zakładającej jak najszybszy odbiór piłki po stracie - red.) i inspiracja dla takich trenerów jak Juergen Klopp, Thomas Tuchel i Julian Nagelsmann. Z dwoma pierwszymi, trenującymi Liverpool i Chelsea, będzie zresztą miał okazję mierzyć się w najbliższych miesiącach.

63-letni Rangnick, który poprowadzi drużynę do końca sezonu, a później zostanie w klubie jako konsultant, nie zadebiutuje na ławce już w dzisiejszym meczu z Arsenalem (godz. 21.15, transmisja Canal+ Sport). Wszystko przez... brytyjską biurokrację. Niemcowi co prawda udało się przylecieć na Wyspy przed zaostreniem przepisów wjazdowych, spowodowanym kolejną falą koronawirusa, musi jednak cierpliwie czekać na po-

zwolenie na pracę. Rangnick nie pracował ostatnio w zawodzie, tylko na stanowiskach dyrektorskich (m.in. w Lokomotiwie Moskwa i Red Bullu Lipsk), stąd dłuższy proces.

Drużynę po raz trzeci po zwolnieniu Ole Gunnara Solksjaera poprowadzi więc Michael Carrick, który na wyjazdach pokonał 2:0 Villarreal i zremisował 1:1 z Chelsea. Rangnick obejrzy mecz z trybun, a na nich kibice... oddadzą hołd Solksjaerowi. Na jednej z trybun eksponowana będzie sektorówka z podobizną Norwega i hasłem „20LEGEND”, z którego białymi literami wyodrębnia się imię Ole.

- Przez zamieszanie z kwestiami formalnymi nie miałem nawet okazji porozmawiać z Ralfem. Pracuję więc tak samo, jak przed poprzednimi meczami. Wiele się w ostatnich dniach nauczyłem, chcę zdobywać kolejne doświadczenia - przyznał Carrick, który zostanie w sztabie szkoleniowym Rangnicka.

Były pomocnik Czerwonych Diabłów (w latach 2006-18) nie boi się trudnych decyzji. Przeciwnikowi Chelsea posadził na ławce Cristiano Ronaldo. Jeśli uda mu się wygrać, United zmniejszy stratę do piątych w tabeli Kanonierów do dwóch punktów. Porażka oznacza, że londyńczyki odskoczą im na osiem pkt. ©/©

Obostrzenia nie powinny wpłynąć na zawody Pucharu Świata w Wiśle

Skoki narciarskie

Kamil Lorańczyk
redakcja@polskapress.pl

W weekend w Wiśle odbędą się zawody Pucharu Świata w skokach. Impreza, mimo pandemii, nie jest zagrożona.

Na skoczni im. Adama Małysza w Wiśle-Malince rywalizacja tradycyjnie podzielona została na trzy dni. W piątek, 3 grudnia, odbędą się kwalifikacje (godz. 18) do niedzielnego konkursu indywidualnego (16). Natomiast w sobotę rozegrane zostaną zawody drużynowe (16.30).

Przygotowania znajdują się już na ostatniej prostej. - Na skoczni odbyły się próbne treningi. Widać, że jeszcze można dopieścić zeskoki, ale generalnie jest on bardzo dobrze przygotowany. Dopinamy ostatnie szczegóły, przygotowujemy szatnie, nagłośnienie, instaluje się też telewizja - poinformował dyrektor obiektu Andrzej Wąsowicz.

Śniegu również nie zabraknie. Jest go nawet więcej niż potrzeba.

- Śniegu mamy wystarczająco dużo, schowany jest nawet pewien zapas. Pogoda również dopisuje, pada śnieg, a skocznia

wygląda naprawdę zimowo - podkreślił dyrektor.

Jak wiadomo, zawody Pucharu Świata w Wiśle odbędą się z udziałem publiczności. Większość biletów rozeszła się bardzo szybko, ale zostały jeszcze pojedyncze sztuki. Dla chętnych to ostatni moment, żeby zdobyć wejściówkę. Co istotne, nie ma biletów ulgowych.

Na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 maja 2021 roku osoby zaszczepione nie wliczają się do limitów publiczności. Szczęśliwie dla kibiców, którzy już kupili bilety, wszystko wskazuje na to, że

ogłoszone we wtorek obostrzenia nie wpłyną na organizację zawodów w Wiśle, ponieważ w głównej mierze mogą wejść na nie osoby zaszczepione.

Po interwencji Rzecznika Praw Obywatelskich organizato-

Organizatorzy zapewniają, że mają wystarczająco śniegu, a nawet schowany jest pewien zapas. Zawody odbędą się z udziałem widzów.

rzy wydzielili również specjalny kilkudziesięcioosobowy sektor A8a przeznaczony dla kibiców niezaszczepionych.

Fani, którzy do Wisły wybiorą się samochodem, muszą się liczyć ze staniem w korkach. Szczególnie w najbliższej okolicy skoczni, gdzie znajduje się miejsce tylko dla ok. 400 samochodów, i nieco dalej dla ok. 300 samochodów. Kolejne miejsca są w odległości 1,5-2 km od skoczni.

Zawodnicy przejdą obowiązkowe testy na koronawirusa. W obecnym sezonie pozytywne wyniki otrzymali już m.in. Kle-

mens Murańka i Ryoyu Kobayashi. Japończyk nie pojawi się więc w Wiśle, ale nie ukrywa swojego sfrustrowania, bo kolejne wyniki badań były już inne, a on sam jest ozdrowieńcem.

W Wiśle zobaczymy aż trzy-nastu Polaków. Wśród nich jest Jan Habdas, dla którego będzie to debiut w PŚ. W czwartek skończy 18 lat. Poza nim wystąpią: Kamil Stoch, Dawid Kubacki, Piotr Żyła, Jakub Wolny, Andrzej Stękała, Stefan Hula, Klemens Murańka, Paweł Wąsek, Tomasz Pilch, Aleksander Zniszczoł, Maciej Kot i Jarosław Krzak.

©/©

Santana Wielki Klincz była najlepsza w Główczych

Krzysztof Niekraś
krzysztof.niekraś@polskapress.pl



Piłka nożna

W pięknej hali sportowo-widowskiej w Główczych rozegrano turniej piłkarski Żelki Cup z udziałem uczestników z rocznika 2012 i młodszy. Rywalizowało osiem drużyn przez pięć godzin. Z tego grona najlepsza była Santana Wielki Klincz.

W minioną niedzielę główczycka hala tętniła piłkarskim życiem, bo grali chłopcy z rocznika 2012 i młodszy, ale trzeba też dodać, że w niektórych zespołach występowały również dziewczęta i na boisku radziły sobie świetnie. Grano piątkami. Jeden mecz trwał 12 minut. W pierwszej fazie turnieju rywalizowano w dwóch grupach czwórkowych, grając każdy z każdym. To pozwoliło wyłonić najlepsze ekipy, które z miejsc jeden - dwa stworzyły złotą grupę (w niej grano o lokaty jeden - cztery), natomiast ekipy z pozycji trzy - cztery utworzyły srebrną grupę (w niej rywalizowano o miejsca pięć - osiem). W sumie rozegrano 24 mecze. W nich zdobyto 71 bramek. Końcowa klasyfikacja turnieju (w nawiasach najlepsi zawodnicy lub najlepsze zawodniczki poszczególnych zespołów, których wyróżnili trenerzy tych ekip): 1. Santana Wielki Klincz (Tymoteusz Wojciechowski), 2. Start Miastko (Leon Brodziński), 3. Młode Orły Łeba (Tymon Krawczyk), 4. Wybrzeże Objazda (Mateusz Paliwoda), 5. Salos Słupsk (Hubert Borkowski), 6. UKS GAP Bruskowo Wielkie (Stanisław Przygocki), 7. Żelki



Piłkarze i trenerzy zwycięskiej drużyny Santana Wielki Klincz mieli wielką satysfakcję



Migawka z meczu piłkarskiego Żelki Żelkowo (koszulki białe) - UKS GAP Bruskowo Wielkie 1:2

Żelkowo (Maja Ornowska), 8. Latarnik Choczewo (Kacper Dettlaff).

Królem strzelców został Maciej Kartuszyński (Santana) - 11 goli. Za najlepszego bramkarza uznano Maksę Drabasza (Salos). Miano najlepszej zawodniczki przyznano Katarzynie Piankowskiej (Santana). Za najlepszego piłkarza turnieju Żelki Cup uznany został Filip Wojtów (Wybrzeże). Nagrodę fair play otrzymał Grzegorz Słotka, szkoleniowiec Latarnika.

Za organizację imprezy odpowiadał Łukasz Stolarski, tre-

ner Ludowego Uczniowskiego Klubu Sportowego Żelki, który pracuje jako wuefista w Szkole Podstawowej w Żelkach. Patronat sprawowali: Danuta May (wójt gminy Główczyce), Paweł Lisowski (starosta słupski), Piotr Klecha (prezes Pomorskiego Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe w Gdańsku), Radosław Michalski (prezes Pomorskiego Związku Piłki Nożnej w Gdańsku). Zarząd Ludowego Uczniowskiego Klubu Sportowego Żelki Żelkowo z całego serca dziękuje tym osobom, które przyczyniły się

do sprawnego organizowania turnieju. Wielkie podziękowania należą się sponsorom (ufundowali nagrody - wręczali je m.in.: przedstawiciele firm, Arkadiusz Kwiatkowski - przewodniczący Rady Gminy Główczyce, Krystyna Śpiewak - gminna radna, strażakom (czuwal nad bezpieczeństwem) i spikerowi Rafałowi Mikuckiemu. Pyszny obiad przygotował Gościniec Staropolski z Główczy. O słodki poczęstunek zadbały mamusi piłkarzy z Żelkowa. Wszyscy byliście wspaniali! ©©



Adam Dosz zaprezentował się najkorzystniej

W Gliwicach z lęborczan najlepiej zagrał Dosz

Tenis stołowy

Krzysztof Niekraś
krzysztof.niekraś@polskapress.pl

Robert Floras (Polonia Bytom) i Katarzyna Węgrzyn (KU AZS UE Wrocław) wygrali rozgrywany w Gliwicach drugi turniej z cyklu Grand Prix Polski w kategorii seniorskiej w tenisie stołowym. Lęborzanie grali bez większego powodzenia.

Rozstawiony z jedyneką na Górnym Śląsku bytomianin Robert Floras w finałowym pojedynku pokonał rewelację drugiego turnieju Grand Prix Polski seniorów Mateusza Zalewskiego (ZKS Zielona Góra) 4:1 (11:6, 10:12, 12:10, 12:10, 11:9). Na miejscach trzy - cztery uplasowali się Maciej Kubik (Dekorglass Działdowo) i Jarosław Tomicki (KTS Gliwice).

W gronie 119 zawodników grało trzech reprezentantów Poltek Pogoń Lębork. Byli to: Adam Dosz, Bogusław Koszyk i Alan Kulczycki. Wszyscy trzej po przejściu eliminacji rywalizowali w rozgrywkach grupowych (40 zawodników), ale do turnieju głównego (16 tenisistów stołowych) przebił się tylko A. Dosz, który jednak w walce o ćwierćfinał uległ M. Kubikowi z Działdowa 0:4 i ostatecznie lęborczanin został sklasyfikowany

na miejscach trzynastu - szesnastu. B. Koszyk i A. Kulczycki zajęli lokaty w przedziale dwadzieścia jeden - dwadzieścia cztery.

Już w sobotę otwarte mistrzostwa Lęborka

Po rocznej przerwie spowodowanej pandemią Centrum Sportu i Rekreacji w Lęborku postanowiło wznowić otwarte mistrzostwa Lęborka w tenisie stołowym. Impreza zaplanowana jest na 4 grudnia (sobota). Zapisy będą przyjmowane od godz. 15. Początek rywalizacji o godz. 16. Turniej przeprowadzony zostanie systemem mieszanym, to jest grupowym i pucharowym. Mogą w nim uczestniczyć zawodnicy i zawodniczki, którzy nie biorą udziału w rozgrywkach prowadzonych przez Polski Związek Tenisa Stołowego oraz Pomorski Wojewódzki Związek Tenisa Stołowego. Nie ma wpisowego. Podział na kategorie wiekowe: kobiety - open; mężczyźni - do lat 20, 21-40 lat, 41-60 lat, powyżej 60 lat. Dla zwycięzców przewidziane są puchary lub statuetki. Ponadto za miejsca I-III w każdej kategorii wiekowej przygotowano upominki oraz pamiątkowe dyplomy. Miejsce grania to hala sportowa przy Szkole Podstawowej nr 7 (ul. Piotra Skargi 52) w Lęborku.

Słupszczanie z SKB Energa Czarni skutecznie walczyli o puchar Skorpiona

Boks

Krzysztof Niekraś
krzysztof.niekraś@polskapress.pl

Szczecin był miejscem bardzo ciekawej rywalizacji pięściarskiej w ramach międzynarodowego turnieju o puchar Skorpiona. Do zmagani w ringu przystąpiło prawie 150 osób w różnych kategoriach wiekowych z Niemiec, Czech, Litwy, Łotwy i Polski.

W tej imprezie brali udział przedstawiciele Słupskiego Klubu Bokserskiego Energa Czarni. Ze słupszczan pierwsze miejsca za-

jęli: młodzieźka Oliwia Borkowicz w kategorii wagowej do 42 kilogramów i kadeci: Marcel Labuda (54 kg) w grupie pierwszej i Wojciech Duszyński (57 kg). Drugie miejsce zajął kadet Michał Krakowiak (54 kg), który walczył w grupie drugiej.

- To były dobre występy naszych reprezentantów - ocenił Marek Pałucki, prezes i trener SKB Energa Czarni.

Słupszczanin Wojciech Duszyński wyjechał na obóz kadry narodowej kadetów do Białegostoku. Powołanie na białostockie zgrupowanie miał również Władimir Konszewicz, ale nie uczest-

nicyz w nim, bo leczy kontuzję nogi. Pomyślną informację mamy dla sympatyków boks w grodzie nad Słupią. Niedługo, bo 11 grudnia (sobota) o godz. 16 rozpoczyna się spore emocje w hali przy ul. Ogrodowej 5 w Słupsku.

W niej zaplanowany jest XX Turniej Bokserski Srebrne Rękawice. Swoją aktualną formę sprawdzą młodzi pięściarze ze słupskich Czarnych. Będzie też można zobaczyć w akcjach innych walczących zawodników w różnych kategoriach wiekowych z klubów z Gdańska, Gdyni, Chojnicy, Koszalina. ©©



Uzasadniona radość Oliwii Borkowicz (z lewej), bo sędzia ogłosił zwycięstwo słupszczanki